

Na wsi polskiej udajemy się zazwyczaj w procesji rezurekcyjnej na cmentarze, by nad grobami krewnych i przyjaciół zaśpiewać radosną wieść o Panu, który zwyciężywszy szatana zerwał kajdany śmierci.

Chrystus zmartwychwstał jest nam na przykład dan jest.

Chrystus triumfator nad grzechem, szatanem i śmiercią, wskrzesi zmarłych w końcu dziejów ludzkości. Tak jak Bóg na ich początku dokonał cudu stworzenia świata, tak też u ich końca spełni cud wskrzeszenia zmarłych.

Niedawno składaliśmy Bogu ofiarę eucharystyczną za naszych w Katyniu zamordowanych braci. Iluż to innych jeszcze zmarłych oplakujemy po tej okrutnej wojnie? Po całym Kraju rozsiadane są mogiły, we Francji wyrosły groby polskie, lotników naszych grzebaliśmy w Anglii, od Archangielska do Samarkandy, na Kozłynie, w Afryce, Włoszech i Niemczech "znów pełen każdy zakątek polskich relikwii i polskich pamiątek." Wszędzie oczekują nasi bracia wskrzeszenia i żywota wiecznego.

W dniu Zmartwychwstania Pańskiego chcemy się gorliwie za nich modlić o światło i pokój, o chwalebne ich zmartwychwstanie.

Dla nas żywych Wielkanoc ma osobliwe znaczenie. "Upamiętnijcie stary kwas, abyście byli nowymi zaczynem... świętujemy nie na starym kwasie, ani na kwasie złości i przewrotności, ale na prężności szczerości i prawdy", woła dziś Kościół słowami św. Pawła (1 Kor. 5, 7-8).

"Zmartwychwstała Polska — powiedział po pierwszej wojnie światowej wielki Arcybiskup Teodorowicz — lecz nie zmartwychwstała Polacy". Weźmy te słowa i do nas, Bracia Polacy rozsiadani po świecie. Nie upamiętnijmy starego kwasu zawiści i zazdrości, bo brak nam miłości. Tak skazujemy się sami na bezczynność i na bezpłodność ideową, zapominając, że jedynie "miłość jest węzłem doskonałości" (Kol. 3, 14).

Tymczasem powtarzamy stare błędy polskie, nienawidzimy tego, który ma odmienne zdanie społeczne lub polityczne, nie szanujemy jego indywidualności, jego przekonań. Zamiast życzliwości dla brata tej samej Wiary św. i Ojczyzny, wyominamy nawet zawsze nasze zatargi na neutralność.

Niech wreszcie zamkną te przykre spory, którymi się sami obezwładniamy i niszczymy, dostarczając tylko atutów nieprzyjaciółom naszym. Zamiast zawziętości i zaślepienia niech nastąpi rozważa, rachunek własnego sumienia, wzajemne uznanie zasług i zgodny program działania.

"Niewiadomo już na jakim gruncie fundować jedność emigracji" — pisze mi pewien wybitny rodak z Kanady. Otóż: "Nikt nie może założyć innego fundamentu prócz tego, który już jest założony a którym jest Chrystus Jezus". (Kor. 3, 11).

Na tym fundamencie Zmartwychwstałego Zbawiciela wzniesiemy budowę ze złota miłości, ze srebra poświęceń, z drogich kamieni samozaparcia.

Tak też spełnimy najświętsze życzenie naszych poległych, których ofiarna krew woła do nas o zgodę, o szlachetność serca, o wierność hasłom, które sami głosimy.

Na wzór naszych braci w Kraju, zbudujemy nasze prawdziwe jednoczenie polskie na gruncie Kościoła i religii. Kościół bowiem jest Matką wszystkich, na Jego terenie jest stała "treuga Dei" czyli pokój Boży. Kościół ogarnia miłością macierzyńską jednych i drugich. Do Komunii wielkanocnej przystąpił jeden i drugi, nieraz obok siebie kłęcząc u Stołu Pańskiego. Jedni i drudzy modlą się: "I odpuść nam nasze winy jako i my odpuszczamy naszym winowajcom". Kościół jest nauczycielem miłości i zgody. Modlę się do Jezusa Zmartwychwstałego, aby raczył błogosławić wszystkim rodakom dobrej woli i udzielić im wybranych łask i potężnej pomocy Swojej.

W tej intencji życzę wszystkim Braciom i Siostrom w Chrystusie "Radosnego Alleluja" i błogosławię im z całego serca.

Rzym, Wielkanoc 1960 r.

† JÓZEF GAWLINA
Arcybiskup — Opiekun Emigracji

LUDE

Rok 35 | CURITIBA, 20 KWIETNIA ABRIL | 1960 | Nr. 16

HISTORYCZNA DATA DLA BRAZYLII

DZIEŃ INAUGURACJI NOWEJ STOLICY — DNIEM NIEBWAŁEJ EMOCJI
21 KWIETNIA B. R.

Inauguracja nowej stolicy — Brasílii — skupia na sobie uwagę całego świata. Nowa stolica naszego kraju jest na ustach tych wszystkich państw, które utrzymują z Brazylią węzły przyjaźni, kontakt kulturalny i ekonomiczny. I tak np. dzień ten będzie obchodzony uroczysto w Argentynie, Peru, Austrii, Włoszech, Japonii itd. Wszyscy — tak Brazylijanie jak i cudzoziemcy — zdają sobie sprawę, że wybudowanie no-

nowej stolicy, to nie tylko ogromny wysiłek całego narodu brazylijskiego, to nie tylko wspaniałe — nowoczesne miasto, ale i coś więcej: to nowa spójnia między Brazylią Południową i Północną, która dotychczas były jakby zagrożone obrzydliwym przestępstwem, dziewczymi lasami, bez należytej komunikacji, bez żywego kontaktu. Północne Stany Brazylii uważano dotychczas za zapadłe kąty interioru, o których mało się mówiło, mało się słyszało, którymi mało się interesowało.

Niemożliwą jest rzeczą ocenić już teraz, doniosły fakt

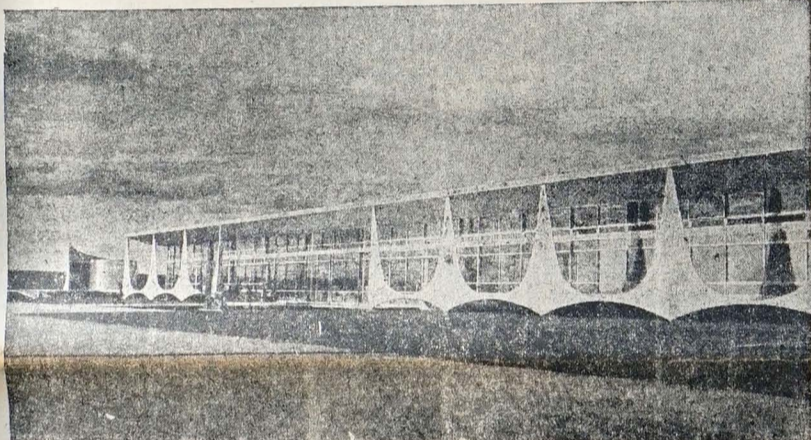
dowanym zapleczu, które choć w swym tonie nieograniczone możliwości.

Ze tak jest świadczy opinia państw zagranicznych, która wcale nie potępia budowy nowej stolicy. Owszem — uznaje jej doniosłe znaczenie dla przyszłości Brazylii.

Choćby ktoś oskarżał Prez. Kubitschka o faraonowskie ambicje, to i tak trzeba się cieszyć, że jeszcze mamy ludzi o ambicji, z której skorzysta cała Brazylia, a zwła-

nieoptymistycznie

nieoptymistycznie



PAŁAC ALVORADA

wybudowania nowej stolicy w rzeczywistym centrum obrzyńskiego kraju, jakim jest Brazylia. Dobrodziejstwa i korzyści nowej stolicy będzie można należycie ocenić dopiero za kilka lat. Ale już teraz trzeba przyznać, że dzięki nowym drogom przetrniętym wśród dziewiczych i niekniętych lasów "otworzyły się" jakby naocześnie "drzwi" dla gospodarki tamtejszych Stanów, otworzyły się bramy dla nowej kolonizacji z południa o nieograniczonych możliwościach. Bo przecież wzdłuż tych nowych dróg powstaną nowe miasta, nowa gospodarka, nowe życie i nowy ruch. Dotychczas bowiem życie ekonomiczne i postęp gospodarczy Brazylii zbyt kurczowo trzymał się wybrzeża morskiego, o b. słabo rozbu-

szcza nasi bracia z północy, traktowani dotychczas po "macoszemu". Ciekawy szczegół warto nadmienić przy tej okazji. Oto krzyż, który posiadał odkrywcą Brazylii Alvares Cabral i będący dzisiaj w posiadaniu prałata Aguiar Barreiros, mieszkającego w Sé de Braga (w Paragwaju) będzie przewieziony samolotem do nowej stolicy w dniu jej inauguracji.

Ponadto ambasadorowie

nadzwyczajni 19 republik Ameryki Łacińskiej już zgłosili swój udział. Ze Stanów Zjednoczonych, przez oficjalnego przedstawiciela Eisenhowera, przyjadą najsłynniejsi przedstawiciele świata ekonomicznego, prasy oraz telewizji w liczbie 12 osób.

Wydaj napróżno rząd angielski na budowę pocisków "Blue Streak", które uznane zostały za nieużyteczne. Z tego powodu kariera ministra lotnictwa Duncan Sandys, inicjatora produkcji tych pocisków jest zagrożona.

1.500 OSÓB uczestniczyło w nadszytym wzruszającym scenie, gdy głośna stygmatyczna, Teresa Neumann przeżywała w agonii Wielki Piątek, a jej stygmaty zaczęły mocno krwawić.

INDIE mają się wystrząść o zakupienie brytyjskich i francuskich pocisków rakietowych dla obrony swych granic i wielkich miast.

JAPONSKA FLOTA wojenna liczy 196 okrętów, w tym jedna łódź podwodna i 12 kontr-torpedowców. Ostatnio rozpoczęto budowę 3 lotniskowców dla helikopterów.

PREZYDENT DE GAULLE udał się w tych dniach z wizytą do Ameryki i Kanady. Przy tej okazji odwiedzi Guilanę i Antyllę będące pod administracją francuską.

POGAWĘDKA Z CZYTELNIKAMI

W "Ludzie" z dnia 3-go lutego b. r. pogadałszy sobie o sprawie jeszcze jednego linotypu. Była tam mowa o zdrowym rozumie rolników, o trudach wydawania gazety, o okazji kupna nowego linotypu i o hojności serc naszych Rodaków.

Dziś poczuwamy się do milego obowiązku podziękowania Panu Bogu za pobłogosławienie tej sprawie, a Drogim Prenumeratorom "LUDU" za wspaniałą pomoc, jaką nam wysłali, bądź udzieleniem pożyczki, bądź hojnymi ofiarami. Tak więc mogliśmy już kupić linotyp, który pracuje "całą parą", do po 16 godzin dziennie.

Teraz mamy tylko ciężar spłacania długów. A jest ich sporo, bo ponad półtora miliona. Ale mamy nadzieję, że powoli się go spłaci. Pracy na linotyp, dzięki Bogu, mamy dosyć, więc i dochody z tego będą. A pozatym liczymy na dalszą pomoc Drogich Prenumeratorów. Przynajmniej rolnicy napewno nas nie zawiodą. Oni nam najwięcej po-

mogli. Jedni pożyczkami, drudzy hojnymi ofiarami, inni pospieszeniem z opłatą prenumeraty, inni jeszcze zdobyciem nowych prenumeratorów. A że w dalszym ciągu będą nam pomagali, to można wywnioskować z listów, jakie nam napisali. Przytaczamy tylko dwa przykłady, bo na wszystkie zabrakłoby miejsca.

Od P. N. N. otrzymaliśmy list następującej treści: "Wraz z niniejszym listem wysyłam do Redakcji "LUDU" pieniądze w sumie Cr\$ 500,00 jako dar na kupno linotypu. I zwracam się do Was, jeżelibyście jeszcze dużo brakowało pieniędzy na kupno tegoż linotypu, to radziłbym zrobić jeszcze jedną odezwę. Czytelników "LUDU", poruszając w niej obchody Tysiąclecia Państwowości Polski. Może ich to wzruszy i na tę pamiątkę zechcą dopomóc, ażeby nie upadła ostatnie pismo polskie tutaj w Brazylji, właśnie w czasie tych obchodów. Ja ze swej strony staram się tutaj o więcej prenumeratorów dla "LUDU". Nie wiem

czy uda mi się dużo namówić. Na dzisiaj posyłam adres jednego co chce zostać czytelnikiem "LUDU"..."

Inny list: "Tu w N. N. nikt nie chce prenumerować "LUDU", że droga i mała gazeta. Ja namawiałem kilku, lecz daremnie. Ale ja na nich nie zważam, pożyczę pieniądze od "compadra" i prenumeratę opłacę..."

Jak widzimy — rolnicy interesują się żywo sprawami "LUDU". A to bardzo pocieszające, bo napewno skutki z tego będą. Prawda, że wyrwywają się takie narzekania "nikt nie chce prenumerować "LUDU", że droga i mała gazeta". Mamy nadzieję, że i to narzekanie upadnie. Przecież Cr\$ 200,00 rocznie to nie wiele. A że gazeta mała, to my sobie z tego zdajemy sprawę i już od dawna myślimy o powiększeniu jej. Ale to nie taka łatwa sprawa. W każdym razie studujemy możliwość i o ile i w tym Pan Bóg nam pobłogosławi — to poprosimy ją. Na razie staramy się wydawać gazetę

możliwie jaknajlepiej, żeby zadość zrobić naszym Czytelnikom i odwdziżyć się za wspaniałą pomoc jaką nam okazali przy kupnie linotypu.

Redakcja i Administracja "LUDU"

WIADOMOŚCI z BRAZYLII

★ **NOWY PLAN LOTÓW** dla samolotów pasażerskich, wojskowych i cywilnych został opracowany dla nowej stolicy, celem uniknięcia katastrof lotniczych.

★ **PASAZERSKIE SAMOLOTY - ODRZUTOWCE** — rozpoczęła od 28 kwietnia b. r. normalną komunikację lotniczą między Brazylią a Stanami Zjednoczonymi. Oibrzynie te samoloty należą do kompanii "Braniff" i mogą przewozić 106 pasażerów.

★ **TRZY TYS. OSÓB** z São Paulo wybiera się do nowej stolicy, by wziąć udział w jej inauguracji. Naturalnie, że od dnia 18 do 21 inne linie lotnicze w kraju zawieszają swe loty, dając pierwszeństwo nowej stolicy.

★ **A COFAB** federalny wywołał do Brasílii 60 ton żywności, by zagwarantować prowiant dla licznych gości krajowych i zagranicznych.

★ **PREFEKTEM** nowej stolicy zamianowany został dekretem Prez. Kubitschka Izrael Pinheiro.

★ **SIR WILLIAM HOLFORD**, profesor urbanistyki Uniwersytetu w Londynie, nadstąpił memoriał do rządu Brazylii, w którym stwierdza, że nowa stolica Brasílii ze swą nowoczesną architekturą wyniosła Brazylię na pierwsze miejsce w historii sztuki architektonicznej.

★ **SPECJALNE** telegramy i gratulacyjne z okazji inauguracji Brasílii nadeszły

do tego czasu państwa: USA, Anglia, Włochy, Japonia, Kolumbia, Ekwador, Guatamala.

★ **PONAD** troje dzieci dzieńnie ucieka z domu w stolicy São Paulo. Główną przyczyną tego jest bieda w domu lub brak dobrego współżycia w rodzinie.

★ **CYRK MOSKIEWSKI** bawi obecnie w São Paulo, dając widowiska. Cyrk liczy 49 osób. Sztuka ich stoi na wysokim poziomie.

★ **PREZYDENT Kubitschek** wyjedzie w dniu 2 sierpnia z oficjalną wizytą do Portugalii. Podróż odbędzie Prezydent samolotem i okrętem wojennym.

★ **RADIO** z Pekinu podało do wiadomości, że rozporządzeniem wkrótce codzienne słuchowiska w języku portugalskim przeznaczone dla Brazylii.

★ **FALSZYWE BANKNOTY** 1 tysiącnie ukazały się w Belo Horizonte (Minas Gerais). Policja kalkuluje, że poszczególnie w obiegu 3 miliony fałszywych banknotów.

★ **TEGOROCZNY** zbiór kawy brazylijskiej obliczany jest na 27 milionów worków, przypadającą na Paranę około 12 milionów worków. Zbiór z dwóch lat ubiegłych wyniósł 42 miliony worków. Spadek ten tłumaczy się faktem, że krzaki kawy dają dobry zbiór przez dwa lata, na trzeci zaś rok zbiór jest znacznie słabszy.

WOLNA TRYBUNA

WŁADYSŁAW NEUMANN

SPRAWA BERLINA

Świat nasz oparty jest na tradycji, na kulturze wieków, na epoce Odrodzenia, a treścią naszej cywilizacji i kultury duchowej jest — choć często o tym zapominamy — Chrześcijaństwo. Komuniizm Rosyjski i ten t. zw. międzynarodowy (gdziekolwiek byłby lansowany nicl jego sieci prowadzą zawsze do Moskwy), to zupełnie zerwanie właśnie z tymi zasadniczymi cechami naszej kultury. To bynajmniej nie samo tylko wprowadzenie na widownię dzieł nauki i utopii zawartych w pismach Marksa, Engla i Lenina. Nic podobnego! Właśnie ten zupełnie mylny pogląd mści się dzisiaj na nas wszystkich. Komuniizm jaki zagraża dzisiaj światu to żywiołowa moc siły ZEA, to synteza wszystkich tendencji herezji, to pochod Antychrysta przed którym ostrzegali nas Zbawiciele, to wystąpienie tych mocy, które z symbolem Szatana — Pentagramem — na czapkach, kroczą ku celowi swemu niezmordowanie, kroczą by obalić KRZYŻ. Z tej prawdy nie zdają sobie sprawy, lub nie chcą sobie zdać, niestety liczni z pośród przedstawicieli świata wiedzy ścistej. Choć najczęściej brzydzą się metodami Kremlu, tryumf Sputników zaguszają u tych ludzi wiedzy jęk ofiar lagrów syberyjskich. Hasło iż człowiek wchodzi w fazę zwycięstwa nad przyrodą, ta bałwochwalcza wiara w formułki matematyczne, fałszywie zupełnie wnioski iż wiedza dzisiejsza zastąpić może nawet wiarę w Boga, gdyż pozornie podporządkował człowiek swojej woli nawet własne przeznaczenie, kontrolę urodzin i wdarił się w przestworza międzyplanetarne, to zaśpienie i upojenie materialnymi zdobyczami, toruje drogę dla ateizmu, dla hasel Lenina, dla pychy jaką zawzięte siły ujemne starają się omamić człowieka i odciągnąć go od Boga.

Komuniizm rozwijał się i rozszerza swoje panowanie wykorzystując słabość przeciwnika. Dlatego świat Zachodni musi okazać swą potęgę jednocząc się jak nigdy przedtem. Nie czas dzisiaj na spory czy granicą będzie Odra i Nisa i atakowanie polityki Niemiec Zachodnich, które z konieczności, w swej kluczowej pozycji w centrum Europy muszą się stać sojusznikami Polski w walce z komunizmem. Polska przyjąwszy przed 1000 laty Chrystus od ZACHODU przez cały ciąg tego Millennium broniła tego Zachodu, odparła hordy i dace od Wschodu w obronie WIARY i kultury Łacińskiej "ZA NASZĄ I WASZĄ WOLNOŚĆ". — Pocucie tej wspólnoty musi być w nas, w naszych umysłach i w naszych sercach silniejsze niż kiedykolwiek w dziejach, bo Polska należała i należeć będzie — o ile ma istnieć jako Naród Wolny, — do Zachodu, nigdy do Wschodu. Opinia Świata Wolnego musi wresz-

cie zrozumieć a zatem i MY, że okres skrajnego nacjonalizmu przeminął, że jedyne rozwiązanie, jedyne przeciwstawienie się imperializmowi sowieckiemu to wspólnota narodów wolnej Europy. Albo będziemy jednym z Państw Federalnych Zjednoczonej Europy — albo Polska wymazana będzie definitywnie z mapy naszego globu, jedną z "socjalistycznych Republik Rad". — Jak dalece Naród Polski czuje się związany z Zachodem, jak tego zbliżenia do Zachodu pragnie, tego mieliśmy dowody na spontanicznym entuzjazmie z jakim witano w Warszawie Wice-Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej Niksona i jego małżonkę. — Wierzymy, iż Prezydent Eisenhower stoi i stać będzie na straży naszej kultury łacińskiej. Oczywiście pragnie on pokoju, ale opinia Stanów Zjednoczonych musi pragnąć tak jak MY POKOJU OPARTEGO NA SPRAWIEDLIWOŚCI. Dlatego powiedzenie Prezydenta Eisenhowera "Wojna jest nie do pomyślenia" może stać się niestety atutem w programie Sowietów, może wywołać wrażliwość, iż Stany Zjednoczone pragną tego pokoju za wszelką cenę. Tylko jaknajsilniejsze zbrojne przygotowanie do rozprawy z Sowietami — jeżeli to będzie nieuniknione, może uratować świat od nowej katastrofy, może gwarantować że nasza generacja nie dozna się wojny totalnej.

Kiedy Minister Obrony Narodowej Niemiec Zachodnich w czasie swej podróży po USA zwiadał w Omaha siedzibę Komendy Bombowców, największe chyba skupisko potencjału wojennego w dziejach ludzkości, oprowadzał go jeden z dowodzących generałów. Przy rozmowie na temat udoskonalenia nowoczesnych narzędzi śmiertelności, powiedział: "Our profession is peace" — nasze zadanie jest POKÓJ. — Nigdy hasło: "Si Vis Pacem Para Bellum" nie było tak aktualne. Kreml dąży do opanowania świata pod swoją władzę, ale nie chce ryzyka wojny, jak długo przeciwnik jest silniejszy od niego. Świat Zachodni tylko wówczas przetrwa kryzys obecnego stulecia, jeżeli przez techniczny potencjał swych zbrojeń i przez swoją solidarność, z góry do III-ciej Wojny Światowej nie dopuści.

Władysław Neumann

ZAPROSZENIE NA MSZĘ ŚW.

Dnia 26-go kwietnia, o godzinie 7,30 będzie odprawiona Msza św. za duszę s. p. Jana Grudnia, w kościele św. Wincentego a Paulo.

Za wzięcie udziału w tej Mszy św. Rodzina Zmarłego składa wszystkim serdeczne podziękowanie.

Jego Ekscelencja DR. WŁADYSŁAW LACHOWSKI

(I WSPOMNIENIA LAT SZKOLNYCH)

Miłą i zaszczytną była dla nas wizyta Posła stanowego Dr. Władysława Lachowskiego, który dnia 25 b. m. towarzyszył gubernatorowi Moisés Lupion w celu inauguracji kilku wspaniałych budynków w Ponta Grossa.

Wiadomo że dzięki doświadczeniu w długoletniej i owocnej pracy jako dyrektor "Departamentu de Agua e Esgotos" w Kurytybie, a biorąc również pod uwagę sukces jego w ostatnich wyborach na Deputowanego, został Dr. Lachowski powołany i mianowany przez Gubernatora sekretarzem Dróg i Prac Rzecznych (Viação e Obras Públicas). Wiadomość ta była dla nas bardzo radosna. Znać było to bowiem że Polonia parafińska doczekała się narazie swego przedstawiciela w rządzie. Będąc nawet z pochodzenia, rodzinnym Brazylijczykiem bardzo trudno jest uzyskać tak wysoke stanowisko. A co mówić o tych których nazwiska zdradzają obce pochodzenie, szczególnie polskie, zwykle upośledzone. Tym większa więc zasługa Dr. Lachowskiego. Nie z laski został on mianowany ani kupił sobie to stanowisko. Używał je długoletnią pracą i zaufaniem.

Dr. Lachowski jest, można powiedzieć, prawą ręką gubernatora Lupiona a wszelkiego rodzaju budowy jego dyrektywom i podlegała jego dyrektywom i nadzorowi. Z tego więc powodu jego obecność na inauguracji była wymagana. Szkoda jedynie że nie wielu rodaków wiedziało o jego przyjeździe a także że mało jest on tu znany osobście. Opozycja, jak zwykle, krytykuje rzady (rzecz naturalna bo nie ma udziału w nim), jednak trzeba przyznać że w interierze, pomimo wszystkiego zauważają się dużo pracy wykonanej przez gubernatora Lupiona. Dostępowiedzieć że w dniu powyższym wymienionym oddane zostały do użytku młodzieży wspaniałe trzypiętrowy gmach uniwersytecki i największe w południowej

Brazylii Gimnazjum Sportowe. Na pamiątkowych tablicach umieszczonych we wnętrzu tych budynków, odsłoniętych w dniu inauguracji przez miejscowe władze, obok gubernatora wyryto jest nazwisko naszego posła — "Dr. Ladislaw Lachowski — Secretário de Viação e Obras Públicas".

Dr. Władysław Lachowski — pierwszy Sekretarz Rządu Parany z polskiego pochodzenia i jedyny nasz poseł wybrany na historyczny okres Tysiąclecia Państwa Polskiego. Dwa honorowe i zaszczytne tytuły, uzyskane więcej wartości osobistą niż poparciem naszych wyborców — według twierdzenia osób dobrze poinformowanych. Nie chowa on jednak urazy do nikogo. Chociaż na tak wysokim stanowisku, zachowuje się nadal skromnie i przychylnie. Zauważywszy mnie z daleka w tłumie przywitał się ze mną serdecznie i z uśmiechem. Wszak nie zapomnieliśmy p. Władysław czasów kiedy razem zasiadaliśmy na ławie szkolnej w Kolegium "Henryka Sienkiewicza" i razem ziewaliśmy na nudnych wykładach literatury i geografii Polski. Na takich lekcjach trudno się było doczekać przerwy, na której bawiliśmy się, poscili i dokuczali sobie wzajemnie.

Ubiegły lata, dzisiaj nasi synowie psocą a nam zostały jedynie wspomnienia... Cóż zrobić, takie jest prawo natury. Dzisiaj Deputowany Władysław Lachowski patrzy na nas, dawnych kolegów z radością i życzliwie. Nie zazdrościmy mu, broń Boże. Zyczymy mu szczęścia od serca coraz większych pomyślności w karierze politycznej, w której my nie mieliśmy powodzenia. Cieszy nas że piastuje tak wysokie stanowisko.

Daj nam Boże więcej takich ludzi, by imię Polski i Polaków coraz więcej zyskiwało uznania i szacunku wśród Brazylijan.

Tadeusz Krul

W NIEDZIELE WIELKANOCNĄ, w kościele św. Stanisława w Kurytybie odbył się chrzest córki Państwa Dr. Edwarda i Danusi Żelaków. — Redakcja "LUDU" dołączając się do tej radosnej uroczystości składa serdeczne życzenia dla nowo ochrzczonej Marci, rodzicom, chrzestnym i całej rodzinie.

Parę słów o rodakach naszych w S. Angelo das Missões

Jest nas tutaj około 250 rodzin polskich i pochodzenia polskiego razem w mieście i poza miastem. Zjemy tu ani w wielkiej biedzie ani w rozkoszy.

Ot ledwie, że dwie rodziny w trudzie i znoju dorobiły się na handlu tak, że mają swoje własne domy i dosyć towaru w sklepach i własne samochody do spaceru.

A także kilka rodzin w przemyśle niezgorzej się ma. A reszta boryka się z losem — jak kto może tak sobie radzi.

Nic dziwnego bo w S. Angelo przemysł jakoś nie może się rozwinąć. Ale mimo to zorganizowało się towarzystwo z kilku światlejszych obywateli pochodzenia polskiego, a przy ich wielkich wysiłkach przystąpiła spora liczba członków. Uzbierawszy trochę grosza ze składek i imprez i uzyskawszy z prefektury teren zaczęto mrować dom towarzyski i dając mu nazwę Klub Polski (Clube Polonês). I oto ten Clube Polonês nie stoi dla parady i nie splamił się żadną awanturką pljacką od początku. Piękna i obszerna sala w czasie zabaw jest zawsze zapełniona. Klub ten cieszy się dobrą opinią w naszym mieście. Muszę tu dodać, że dnia 2 bm. zaszczycił nas swoją osobą p. Józef Kurylo ze S. Rozy przywoząc i naświetlając filmy polskie. Pomimo złej pogody zapełniła się sala po brzegi obywatelami pochodzenia polskiego i innych.

Wielkie i miłe wrażenia wywarły na twarzach obecnych osób znane im krajoznawcy stron ojezystych. A nasza kochana działka to się uśmieła i ucieszyła z tego to Kopuszka, że chyba nie zapomni przedko, długo będzie pamiętała, a także i tego pana co Kopuszka przywiózł.

POLSKA GODZINA ŚWIĘTA

Dzięki życzliwości J. E. Ks. Arcybiskupa D. Manoela da Silveira D'Elboux, w programie Narodowego Kongresu Eucharystycznego, który odbędzie się od 5-8 maja b.r., w Kurytybie, przewidziana jest dnia 5-go maja o 16.30 "GODZINA ŚWIĘTA" dla Polaków i Brazylijan pochodzenia polskiego w kościele św. Wincentego a Paulo, av. Jaime Reis, w Kurytybie.

Naukę eucharystyczną wygłosi J. E. Ks. Biskup Ignacy Krause, Administrator Apostolski diecezji Toledo.

Ufamy, że liczne rzesze Polaków i Brazylijan pochodzenia polskiego wypełnią szczerze i w pełni polską "Godzinę Świętą" a Paulo, biorąc żywy udział w polskiej "Godzinie Świętej" oraz i w innych uroczystościach Narodowego Kongresu Eucharystycznego, oddając w ten sposób hołd Chrystusowi Królowi.

KS. JAN PAŁKA, C.M.
Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii

UWAGA!

Zarząd Tow. Marszałka J. Piłsudskiego zaprasza swych członków i sympatyków na Święconkę Wielkanocną, która odbędzie się dnia 23-go b. m. o godzinie 7,30 wieczorem. Zapisywać się u gospodarza Towarzystwa p. Jana Przygody albo u p. Amalii Zaze Goślawskiej, lub u p. Kazimierza Pietrzaka, wpłacając wstępne od członków i sympatyków po Cr\$ 30,00. Od dzieci po Cr\$ 15,00. Dzieci członków bezpłatnie. Po "Święconce" — zabawa taneczna. Za wzięcie udziału z góry dziękuję

ZARZĄD.

Towarzystwo "União - Juventus"

DNIA 30 KWIETNIA BIEŻĄCEGO ROKU

Staraniem Zarządu, odbędzie się tradycyjne

"ŚWIĘCONE WIELKANOCNE"

oraz Zabawa Taneczna, na które zaprasza się wszystkich Rodaków z rodzinami. W czasie "Święconego" śpiewać będzie Chór Polskiej Grupy Folklorystycznej w Kurytybie, pod batutą Ks. Kalinowskiego.

Początek Wieczery: 20,00;

Początek Zabawy: 22,00.

Bilety wstępu należy nabywać zawnazą u pp. Franciszka Lachowskiego — Rua Cabral, 461, Mieczysława Floreckiego — Rua do Rosário, Armazem Kubis — Praça da Ordem, Eduarda Brygoły oraz u Gospodarza w Związku.

ADWOKAT

DR. LUCJAN KASPSZAK
Praca Osório, 45, 1.º and. 105
Załatwia wszelkie sprawy adwokackie. — Przeprowadza naturalizacje.

MÓWI SIĘ PO POLSKU

DR. J. ALEXANDRE DOBROWOLSKI

Lekarz chirurg — Choroby kobiece. KLINIKA OGÓLNA.
Kons.: Praça Tiradentes, 332
Rez.: Rua Treze de Maio, 879
Telefon 4-6380
Przyjmuje od 9 - 11 i od 3 - 6

★ PROPAGUJ CIE TYGODNIK "LUD"!

Zabezpieczcie się na ZIMĘ. — Składy

CASAS

PERNAMBUCANAS

otrzymały materiały na zimę i sprzedają po cenach fabrycznych.

Curitiba:

Praça Tiradentes, 562

Praça Zacarias, 600

Portão:

Av. Rep. Argentina 4011

S. José dos Pinhais

Antonina

TRADYCYJNE ŚWIĘCONE

dla P.P. członków i sympatyków Stowarzyszenia Dobroczynno Kulturalnego Polaków w Brazylii odbędzie się w niedzielę 24 kwietnia br. w salach Stowarzyszenia. Początek o godzinie 5-tej po południu. Udział płatny: dla dorosłych 50 Cr\$, dla dzieci do lat 15-tu 25 Cr\$. Zapisy przyjmują codziennie Administracja Stowarzyszenia do dnia 22-4-1960 — Alameda Carlos de Carvalho 369, Kurytyba. — Po "Święconym", — potancówka, na którą zaprasza P.P. członków i sympatyków z rodzinami

ZARZĄD STOWARZYSZENIA.

PACZKI PEKAO DO POLSKI Na wiosnę i na Wielkanoc

Z radością witana będzie każda PACZKA PEKAO przekazana przez WAS dla Rodziny i Przyjaciół w Kraju.

Zamawiajcie już teraz, by na czas dostarczyć: PACZKI WIELKANOCNE Nr. 45 za \$17,00 lub inne paczki żywnościowe wg. katalogu PEKAO. MATERIAŁY na ubrania 100% wełny. PACZKI PREZENTOWE dla pań, panów i dzieci. PACZKI "DO WYBORU" za które odbiorca w Kraju wybierze najbardziej aktualne przedmioty i które potem korzystnie może odsprzedać.

PEKAO posiada we wszystkich Oddziałach w Kraju bogato zaopatrzone składy w najnowocześniejsze LEKARSTWA AMERYKAŃSKIE.

CENTRALA PEKAO w Warszawie i Oddziały — KRAKÓW, GDYNIA i SZCZECIN — szybko wykonają Wasze Zlecenia.

Wszystkie PACZKI PEKAO są dostarczane do domów bez cła i bez żadnych dodatkowych opłat.

Po informację i katalogi zwracajcie się do: Przedstawicielki PEKAO New York, P. HALINY BERGMAN, — São Paulo, Rua Ana Cintra 295, ap. 51 — Tel.: 52 - 87 - 29. — Adres dla korespondencji: Caixa Postal 5127.

ROK 1960 ROKIEM PEKAO

WSZYSCY

POSYLAJMY UPOMINKI I POMOC DO POLSKI PRZEZ

PEKAO

PACZKI ŻYWNOŚCIOWE MATERIAŁY NA UBRANIA NAJTANIEJ ZAMAWIAĆ PRZEZ

PEKAO

PO KATALOGI I WSZELKIE INFORMACJE PROSIMY ZWRACAĆ SIĘ DO UPOWAŻNIONYCH PRZEDSTAWICIELI LUB DO

Pekao Trading Corporation

25 BROAD STREET NEW YORK 4, N. Y.

LUD

Proprietário: Dr. Antônio Flakowski
Diretor: Pe. Domingos Wiśniewski, C.M.
Redator: Pe. José Zajac, C.M.

Administracja: ALAMEDA CABRAL, 846
przyjmuje codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8 do 12 i od 14 do 18 godz. - Tel.: 4 - 1057

Toda correspondência, cartas de valor e cheques dirigit a: Wszelką korespondencję, listy pieniężne i czeki adresować:

REDAÇÃO DO "LUD"
Caixa Postal 155
CURITIBA — PARANA

PRENUMERATA ROCZNA — w Brazylii i w innych krajach amerykańskich ... Cr\$ 200,00
Dla innych krajów ... Cr\$ 300,00
Pren. roczna wysyłana pocztą lotniczą w Brazylii Cr\$ 350,00
Cena egzemplarza w Kurytybie u p. Floreckiego Cr\$ 4,50
Cena egzemplarza w São Paulo i Porto Alegre ... Cr\$ 7,00

"LUD" wysyłany pocztą lotniczą można nabyć: SAO PAULO: w kiosku gazetowym, naprzeciw Głównej Pocztę (Av. São João).
W kiosku gazetowym na stacji kolejowej LUD (Livraria da Estação da Luz, Saguaão Príncipe), przy wejściu do Parku.
PORTO ALEGRE: w kiosku na placu Abrigo Parobé, Loja n. 3

ABY SŁUŻYĆ SZYBKO I SPRAWNIE W DZIEŃ I ROK, POSTANOWIŁA FIRMA NIŻEJ PODANA ABY

DROGARIA MINERVA

— MINERVA (MATRIZ) — OSÓRIO E PAULISTA — CURITIBA, której nazwa słynie z zaufania w handlu swoich lekarstw COLOMBO — DEO-FILIE W INTERIORZE: — PONTA GROSSA, PARANAGUÁ I W UNIÃO DA VITÓRIA.

W NOCY A NAWET W SOBÓTY, NIEDZIELE I W ŚWIĘTA KOŚCIELNE I NARODOWE PRZEZ CAŁY

BYŁA OTWARTA A TO ZAWSZE JEDNA Z FILII —

— CURITIBA, której nazwa słynie z zaufania w handlu swoich lekarstw COLOMBO — DEO-FILIE W INTERIORZE: — PONTA GROSSA, PARANAGUÁ I W UNIÃO DA VITÓRIA.

STANISLAW MONKA

KASZUBI W POLSCE I ZA OCEANEM

Kiedy po drugiej wojnie światowej wrócili do Polski stare, piastowskie ziemie nadbałtyckie, udostępniając jej szerokie wybrzeża morskie, stało się zadaniem sprawiedliwości dziejowej. Ziemie były od najdawniejszych czasów zamieszkałe przez ludność słowiańską, w szczególności przez największą grupę etniczną t. j. Kaszubów, którzy tak wytrwale w ciągu długich stuleci opierali się wpływowi germanizacji. Badając pochodzenie samej nazwy Kaszub, pierwsze to określenie znajdujemy na początkach XII wieku. Pomorze było wówczas podzielone na: gdańskie, którego władcy tytułowali się książętami pomorskimi i na szczecińskie, którego książęta od czasów Barniwa I, a ściślej od roku 1253 przyjęli tytuł: Dux Sclavorum et Cassubiae. Ten tytuł kaszubski zachowany był aż do wygaśnięcia dynastii Gryfitów t. j. do roku 1637. Jednakże nie tylko sam tytuł wskazywał, że na Pomorzu Zachodnim znajdowała się kolebka Kaszub. Przywilej z roku 1289 stwierdzał, że Białogard nad Parsętą leży "in terra nostra Cassubia". Również późniejsze źródła potwierdzają, że ziemie położone od Kołobrzegu i Koszalina aż po granicę Wielkopolski zwane były Kaszubią.

Źródła z terenu Pomorza Gdańskiego nie zawierają natomiast żadnych wzmianek o ludności kaszubskiej. Co więcej, z oświadczenia księcia świątobliwego z roku 1248 wynika, że jego ziemie najechnięli książęta zachodnio-pomorscy na czele z oddziałami kaszubskimi. Wynikałoby z tego, że Kaszubi nazywano ludność pomorską mieszkającą na zachód od granic Pomorza Gdańskiego. Centrum więc Kaszubszczyzny stanowił Białogard.

Na Pomorzu Zachodnim zaznaczył się we wczesnym okresie średniowiecza znaczny napływ kolonistów niemieckich na te ziemie. Z drugiej strony sporo rycerstwa i wielu możnych z Pomorza zachodniego przenosiło się na sąsiednie Pomorze Gdańskie, zakładając tam własne osady. Oni to właśnie przynieśli z sobą na Pomorze Gdańskie nazwę Kaszubów. Wchodząc w skład stanu uprzywilejowanego Kaszubi odgrywali większą rolę w ży-

ciu politycznym i z tych względów ich nazwa plemienna objęto również pozostałych mieszkańców wschodniego Pomorza. Nazwa ta ustaliła się u schyłku średniowiecza, a upowszechniona została w XVI wieku.

Ruchy migracyjne na Pomorzu Zachodnim objęły w zasadzie rycerstwo i możnych. Lud pozostał natomiast na miejscu. Z czasem zaczęła to czynić postępy germanizacja. Dopiero na przełomie XVI i XVII wieku udało się hamować jej postępy. Przy poparciu księcia Bogusława XIII (1573-1606) wydano pierwszą książkę po kaszubsku w r. 1584. Następnie ukazały się już po jego śmierci. Mimo wzmoczonego nacisku germanizacyjnego ludność kaszubska zachowała swą odrębność i niejednokrotnie dawała wyraz swemu przywiązaniu do Polski. — Tak było na przykład w roku 1673 kiedy to szlachta ziemi bytowskiej i lęborskiej mając możność wypowiedzenia się natychmiast wróciła do granic Polski. W późniejszych walkach Narodu Polskiego o jego wyzwolenie brali udział ludzie pochodzący z Kaszub. Część z nich zginęła w bezpośredniej walce jak np. w Powstaniu Styczniowym. Ruch Kaszubski, który wówczas odradzał się wskazywał na związek tej grupy etnicznej z Polską. "Nie ma Kaszub bez Polonii a bez Kaszub Polscy" — przypominał poeta kaszubski Hieronim Derdowski. To też

Kaszubi mimo aresztowań, policyjnego nadzoru i innych represji nie załamali się przed kolonizacyjną polityką Bismarcka. Gdy po 1-szej wojnie światowej odbywała się w Wersalu konferencja międzynarodowa, Kaszubi wysłali tam swą delegację, która przedłożywszy Wilsonowi i Lloydowi George'owi roczniki pisma "Gryf" domagała się powrotu Pomorza do Polski. Znaczący był udział ludności kaszubskiej w walce z hitlerowcami w czasie ostatniej wojny.

Obecnie Kaszubi zamieszkują w powiatach: Puck, Wejherowo, Kartuzy, Kościerzyna, Chojnice oraz w części powiatów człuchowskiego, bytowskiego, lęborskiego, a także w powiecie Pruszech Gdański. Po 1945 r. tysiące rodzin przeniosło się na tereny powiatów: Miastko, Bytów i Słupsk.

Nacisk germanizacyjny w przeszłości z jednej strony oraz szukanie kawałka chleba z drugiej, zmusiły tysiące Kaszubów do opuszczenia swych rodzinnych stron i udatania się na emigrację. Najwięcej Kaszubów udało się do Stanów Zjednoczonych A. P., gdzie — jak podaje Stefan Ramuń w pracy p. t. "Statystyka ludności Kaszubskiej" opublikowanej w 1899 r., na przełomie XIX i XX wieku liczbę ich oceniano na 90 tysięcy. Rozproszeni oni byli w różnych stanach, lecz niejako ich stolicą stanowiła Winona w Stanie Minnesota. Tu zachowały się stare zwy-

czaje kaszubskie, tu słyszało się mowę kaszubską, tu były sklepy kaszubskie i wreszcie co jest bardzo ważne wychodziło pismo kaszubskie tygodnik "Wiarus". Był on redagowany przez znanego poetę kaszubskiego Jarosza Derdowskiego.

Drugą większą osadą kaszubską w U. S. A. był półwysp Jones Island na jeziorze Michigan niedaleko miasta Milwaukee. Rybacy kaszubscy osiedlili się na nim ponieważ przypominał im rodzinne strony.

Oprócz U. S. A. emigrację kaszubską przyjęła także Kanada i Brazylia. W Kanadzie ilość kaszubów obliczono na 25 tysięcy. Do Brazylii wyemigrowało około 15 tysięcy Kaszubów.

INDIANIN DO SENATU

O nominację demokratyczną w czterech prawyborach do Senatu Stanów Zjednoczonych w Idaho ubiega się Indianin czystej krwi Joseph R. Garry. Jest on spokrewniony z sześciu plemionami Indian Północnej Ameryki, jest synem obecnego szefa plemienia Coeur d'Alene, był sześciokrotnie prezesem Kongresu narodowego amerykańskich Indian, oraz przez dwie kadencje był członkiem legislatury stanowej Idaho.

Kongres Indian przeprowadził zbiórki \$30,000 na kampanię wyborczą swego pretendenta do senatorstwa i fotelu i robi wszystko, co tylko jest w jego mocy by mu udzielił poparcia i pomocy.

Kongres Stanów Zjednoczonych jest odbiciem kompleksu narodowościowego ludności kraju. W Senacie zasiadają senatorowie pochodzenia chińskiego i japońskiego wysłani przez najmłodszy stan Hawaje, w Izbie Reprezentantów zasiada Hindus wybrany w Kalifornii, nie mówiąc już o senatorach i kongresmanach przeróżnego pochodzenia europejskiego. Udział więc w naszym państwie przedstawicieli najbardziej autochtonicznej ludności kontynentu amerykańskiego byłby nie tylko wskazany, lecz wysoce pożądany. Miejmy nadzieję, że tak ocenią starania J. R. Garry i Narodowego Kongresu Indian Amerykańskich zarówno partia demokratyczna, jak i wyborcy z Idaho.

Przy okazji podkreślamy zabieg i wysiłki Indian, których jest dzisiaj w Stanach Zjednoczonych około pół miliona i którzy nie szczędzą niczego, by pomóc swemu, skrupulatnie zresztą wybranemu i wypróbowanemu, przedstawicielowi. Warto by z nich brała przykład nasza Polonia, która liczy przeszło 7 milionów obywateli amerykańskich.



Wiadomości z całego świata

● **SENSACYJNE PRZEDSIĘWZIECIE.** — Przewiercenie skorupy ziemskiej stanie się wkrótce przedmiotem debaty w Senacie Ameryki na wniosek Sen. Warren Magnusa. Wierzenie ma zostać dokonane w dnie Oceanu Spokojnego dla stwierdzenia co się kryje w głębszych warstwach ziemi. Potrzebne są na to odpowiednie fundusze państwowe. Podobny eksperyment ma zostać dokonany przez Rosjan w północnej Syberii.

● **KRAJE PODBIEGUNOWE** miały kiedyś ciepły klimat. — Uczni podtrzymują teorię, że ścieża dziś lodami Antarktyda była przed 200 — 300 mln. lat kontynentem żywym. Kontynent Bieguna Południowego miał ongi klimat ciepły i otrzymywał znacznie więcej energii słonecznej niż obecnie. Wszystko to — zdaniem niektórych uczonych przemawia za tym, że w odległej przeszłości poszczególne kontynenty przesunęły swe położenie względnie na powierzchni ziemi, lub — że nastąpiła zmiana w osi obrotu naszej planety.

● **W POSZUKIWANIU SODOMY I GOMORY** — Ekipa archeologów amerykańskich, udała się nad morze Mitrwe w poszukiwaniu dwóch biblijnych miast Sodomy i Gomory. Zdaniem uczonych, miasta te położone na tak zwanym "płaskowyzu Lota", na skutek trzęsienia ziemi zapadły się około roku 1900 przed Chrystusem.

● **SZCZĄTKI DOMU GALILO - ROMAŃSKIEGO W SEINE ET MARNE.** — Francja. — Pod Coulommiers w Doué podczas robót ziemnych natrafiono na szczątki zabudowania w stylu gallo-romańskim. Zabudowanie, jak stwierdzili archeolodzy, zostało zniszczone w trzecim stuleciu po Chrystusie podczas najazdu barbarzyńców.

● **LOTNISKOWIEC UNIESIONY NA ATLANTYKU.** — Stary lotniskowiec amerykański "Saginaw Bay", który jest już nie do użytku, został uniesiony przez wody Atlantyku zachodniego i plynie bez oświetlenia z szybkością 5 węzłów morskich na godzinę, stanowiąc niebezpieczeństwo dla żeglugi morskiej.

● **EISENHOWER I MACMILLAN ZAPROSZENI DO IZRAELA.** — Londyn. — W kołach izraelskich ujawniono, iż premier Ben Gurion zaprosił prezydenta Eisenhowera oraz premiera MacMillana do Izraela. Sądzi się, iż prezydent Stanów Zjednoczonych odwiedzi Izrael w charakterze prywatnym. Natomiast premier brytyjski dał do zrozumienia, iż na razie

ma czas tak zajęty, że nie widzi możliwości odbycia takiej podróży.

● **NOWA MOWA MORSKA.** — Radioficer polski B. Spolitakiewicz stworzył międzynarodowy język morski do sygnalizacji pomiędzy statkami. Nazwał on tę nową mowę morską, opartą na obrazach i znaczkach — "panatu". Gramatyka "panatu" jest łatwa i to sprawia, że mowa ta żywo zainteresowała się w Anglii i Niemczech Zachodnich. Na morzach świata często brak wspólnego języka sprawia trudność w porozumieniu. Wynalazca "panatu" twierdzi że jego mowa rozwiąże ten problem.

● **TAJNA BROŃ NA KOREI.** — Seul, (UPI). — Wojska U.S.A. na Korei zostaną wkrótce zaopatrzone w "nową broń tajną".

● **PROCES ZAOCZNY.** — Niemiecka republika demokratyczna wszczęła proces zaoczny przeciw ministrowi Niemiec Zachodnich Oberlanderowi, oskarżając go o dopuszczenie się zbrodni wojennych podczas drugiej wojny światowej.

● **WYMAGANIA CHIN.** — Rząd Chin Komunistycznych oświadczył, że nie będzie przestrzegał decyzji podjętych na konferencjach międzynarodowych, na których Chiny nie brały udziału.

● **PREZENT DLA CHRZUSZCZOWA.** — Eisenhower, udając się z wizytą do Rosji w czerwcu b. m., weźmie ze sobą jako prezent dla Chruszczowa zdjęcia fotograficzne dokonane przez "Pionera V" z różnych części terytorium sowieckiego. Jak wiadomo, zdjęcia te były zrobione przez "Pionera z wysokości 7 tysięcy kilometrów.

● **UPADEŁ GABINET WŁOSKI.** — Upadł w tych dniach gabinet włoski, utworzony niedawno przez Tamboriniego, ponieważ partia Demokratyczno-chrześcijańska odmówiła swjej współpracy z rządem Tamborini.

● **"PIONER V"** przekazuje obserwacje z odległości półtora miliona km. — Waszyngton. — Amerykański sztuczny satelita słońca, "Pioner V" osiągnął ostatnio wysokość ponad półtora miliona kilometrów. Jego sygnały radiowe są dalej odbierane na ziemi przez specjalne stacje, które równocześnie prowadzą z "Pionerem V" prawdziwą korespondencję. Na odpowiedni sygnał radiowy z ziemi, satelita przekazuje różne swoje obserwacje. Tak więc okazuje się, że na wysokości miliona i 280 tysięcy km. zanotował on temperaturę 1 st. C. poniżej zera. Meldunki "Pioniera V" podawane są w szyfrach i mogą być odczytane tylko przez specjalistów.

Szybkość satelity obniżyła się obecnie do 9.000 km. na godzinę.

"Pieśń o Pewnym Pogrzebie"

Na łamach londyńskich Wiadomości (13 marca) ukazał się wstrząsający wiersz Aleksandra Janty pt. "Pieśń o pewnym pogrzebie", w którym poeta związany blisko z Janem Lechońiem ujawnił w poetyckiej formie tajemnicze tragedii Lechońia, która spowodowała jego dramatyczną decyzję. Lechoń jak wiadomo popełnił w Nowym Jorku samobójstwo. Cytujemy kilkanaście strof tego wiersza ze względu na ich dokumentarny charakter:

... W zawrotach głowy jak w znużeniu
Snął się w zaułkach niepokoju,
Los sobie czytał w liniach ręki,
W oczy zaglądał podejrzliwy,
Czy kto się dowi je go męki,
Czy dogra roli w przedstawieniu,
Czy się z niej zbawi póki żywy?
... Wśród swoich widm i złudzeń czekając przez lata
Na sygnał, na wołanie, na cud — a tymczasem
Docisła tej przybicy którą wdział dla świata
... Tak żył i tak się łamał pożywając chleba
Gorzkiej stawy bo ledwo potrzebny już komu
W wątpleniu które sobie nie znajduje rady,
W wielkim mieście bez miejsca, w mieszkaniu bez domu,
Na krawędzi upadku, na brzegu zagłady
Samego siebie zwodząc heroiczną pozą,
Aż z tych wyżyn, ku którym pragnął się wydostać,
Padł cień grozy co żywych od śmierci oddziela,
I tej grozie nikt żywy nie może już sprostać,
Nikt pojąc, nikt podjąć przeraźliwej próbie.
Leży z potrzaskaną głową. A teraz go wiozą."

DR. KAROL RIPA

KOMUNISCI I SYMPATYCY KOMUNIZMU

Pomimo okropności systemu komunistycznego w Rosji, Chinach i innych "republikach ludowych", pomimo popędzanych przez ten system stałego gwałcenia praw ludzkich, przyjazne uczucia i podziw dla niego wcale nie wygasają w pewnych kołach Zachodu. Nie mówimy tu naturalnie o płatnych agentach i demagogach, którzy, wykorzystując biedę i polityczną ignorancję, zwabiają niektórych wyborców i sprawiają, że ci głosują na komunistów. Ale jest jeszcze немало ludzi wykształconych, nawet intelektualistów, którzy nie utracili swej wiary w komunizm i ciągle wierzą że w nim i tylko w nim leży przyszłość i zbawienie naszego udręczonego świata.

Jak wytłumaczyć to tragiczne złudzenie?

MARKSIZM W TEORII

Marksizm zrodził się z reakcji przeciwko upośledzeniu gospodarczemu klas pracujących, niesprawiedliwemu rozdziałowi dóbr materialnych i stanowi rzeczy, opartemu na społecznej niesprawiedliwości. Marks i jego zwolennicy, komuniści, widzieli źródło tej złej sytuacji w systemie kapitalistycznym. Zdobyli sobie opinię najbardziej bezkompromisowych bojowników przeciwko nieszczęściu biednych i przywilejom niektórych klas. W XIX wieku ich

teorie nie zostały jeszcze skonfrontowane ze smutną rzeczywistością, a więc komuniści mogli być wówczas być uważani za najprawdźwistych obrońców społecznej sprawiedliwości. Ta opinia rozszerzyła się specjalnie wśród tych intelektualistów "liberalnych" i "postępowych", typowych dla końca XIX wieku, dla których materialistyczne i bezbożne zasady marksizmu nie były odpychające. Ich podziw dla komunizmu został odziedziczony przez ich duchowych następców w XX wieku.
Prawdą jest, że marksiści nie

byli jedyni, którzy podnieśli głos w celu polepszenia warunków życia i pozycji społecznej klas pracujących. Papież, począwszy od Leona XIII, w swych słynnych encyklikach, rzucali potężne wezwania do popierania tej idei w imię etyki chrześcijańskiej i w duchu "kochaj twego bliźniego". Poza tym byli ludzie, którzy wyznawali demokrację, jako dziedzictwo starożytnych greków "rządów ludu", Konstytucji Jerzego Washington'a oraz Francuskiej Rewolucji z jej walką o prawa ludu. Rozwój systemu demokratycznego w tak wielu krajach w ciągu ostatnich 150 lat był wynikiem przyjęcia tej idei.

Ale marksistom to nie wystarczało. Jako ateści, pogardzali wezwaniami Watykanu. A demokrację określali jako kłamstwo burżuazyjne, którego celem jest odciągnięcie uwagi, by tym lepiej chronić interesy kapitalistyczne pod pokrywką hasel postępowych. Następnie, w XX wieku, doszło do degeneracji systemu demokratycznego w niektórych państwach, jak we Francji, co zdyskredytowało ten system a równocześnie osłabiło odnośnie państwa. Komuniści

byli bardzo z tego zadowoleni. Nienawidzili oni (i dalej nienawidzą) prawdziwej demokracji, nie tylko dlatego, że w ich oczach, nie była ona dość radykalna, ale przede wszystkim dlatego, że była ona przeciwna despotyzmowi totalitaryzmu. Podczas gdy Demokraci wyznawali równość i solidarność klas, komuniści używali do walki klas i do dyktatury proletariatu.

MARKSIZM W PRAKTYCE

Te tendencje totalitarne razem z unicestwieniem praw człowieka objawiły się w całej swej ponurości, gdy rewolucja bolszewicka odniosła zwycięstwo i gdy nowi władcy zaczęli rządzić Rosją. Wkrótce potem inny system totalitarny zaciemnił horyzont Europy: włoski faszizm. W końcu przyszedł hitlerizm (narodowy - socjalizm Hitlera). Nie należy nigdy zapominać, że zarówno Mussolini jak i Hitler wyszli z marksistowskiego socjalizmu i odziedziczyli jego totalitarny charakter, którym ich systemy zostały przejęte.

Tak więc w komunizmie, jak i w dwu pokrewnych mu syste-

mach, rzekoma idea sprawiedliwości została zdemaskowana jako coś wręcz przeciwnego: ucieszenie jednostki przez wszechmocne Państwo. Po niesławnym upadku faszyzmu i hitlerizmu, komunizm pozostał i jego rzeczywiste oblicze objawiło się każdemu, kto nie chciał prawdy ignorować. Komunizm był nie tylko nieludzko tyrański ale również stał się narzędziem rosyjskiego (i później chińskiego) imperializmu.

Dowodów było pod dostatkiem. Procesy w Moskwie w 1937 roku, w których stara komunistyczna gwardia została oskarżona jako "szpiegowie faszystowscy", przemieście Stalina z Hitlerem przeciwko Polsce w 1939 roku i podział tego kraju między Rosję i hitlerowskie Niemcy, zdrada Powstania Warszawskiego przeciwko Niemcom w 1944 roku, ujarzmienie połowy Europy przez Sowiety w 1945, obdoby pracy niewolniczej, mieszczące około 20 milionów ludzi, zgniecenie ludowego powstania na Węgrzech w 1956 roku, okropności systemu komunistycznego w Chinach, podbicie Tybetu i jego ludobójczy charakter, inwazja w Północnych Indiach. Lista zbrodni

jest napewno niekompletna i powinna być znacznie dłuższa.

W wyniku swoich rozczarowań wobec komunizmu w praktyce, znaczna ilość jego uczciwych zwolenników opuściła zdyskredytowany obóz. Wybitni pisarze jak Arthur Koestler, Albert Camus czy Ignazio Silone zobaczyli, że służyli złej sprawie i odwrócili się od niej. Niektórzy z nich, jak Koestler, stali się najgwałtowniejszymi oskarżycielami. Bardzo charakterystycznym był wypadek Douglasa Hyda, wybitnego dziennikarza, współpracownika londyńskiego organu partii komunistycznej "Daily Worker", który nie tylko porzucił to pismo i partię, ale również przeszedł na wiarę katolicką i oskarżył komunizm w książce: "Wierzyłem".
(C. d. n.)

Dr. Karol Ripa (A.P.S.)

DR. LEOPOLD ANTONI SOKOLOWSKI ADWOKAT

Praça 8 de Janeiro, 662
SAO JOSE DOS PINHAIS
Sprawy cywilne i kryminalne
— w Kurytybie i Interloze —
— rozmawia po polsku —

NIEDZIELA PRZEWODNIA

Ewangelia św. zapisana u św. Jana w rozdziale 20

Onego czasu: gdy był wieczór tego dnia pierwszego w tygodniu, a drzwi były zamknięte, gdzie uczniowie byli zgromadzeni z obawy przed Żydami: przyszedł Jezus i stanął w środku i rzekł im: Pokój wam. A to rzekłszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się tedy uczniowie, ujrawszy Pana. Rzekł im tedy znowu: Pokój wam. Jak mnie posłał Ojciec, i ja was posyłam. To powiedziawszy, tchnął na nich i rzekł im: Weźmijcie Duch Świętego: których odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a których zatrzymacie, są zatrzymane. A Tomasz, jeden ze dwunastu, zwany Didymus, nie był z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Powiedzieli mu tedy inni uczniowie: Widzieliśmy Pana. Ale on im rzekł: Jeśli nie ujrzę w ręku Jego przebiccia gwoździ i nie włożę palca mego na miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej w bok Jego, nie uwierzę. A po ośmiu dniach byli znowu uczniowie Jego w domu i Tomasz z nimi. Przyszedł Jezus drzwiami zamkniętymi i stanął w środku i rzekł: Pokój wam. Potem rzekł Tomaszowi: Włóż tu palec twój, a oglądaj ręce moje i wyciągnij rękę twoją, a włóż w bok mój, a nie bądź niewiernym, ale wiernym. Odpowiedział Tomasz i rzekł Mu: Pan mój i Bóg mój. Rzekł mu Jezus: Dlatego, żeś mnie ujrzał, Tomaszu, uwierzyłeś: błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli. Wiele też i innych znaków uczynił Jezus przed oczyma uczniów swoich, które nie są napisane w tych księgach. A te są napisane, abyście uwierzyli, że Jezus jest Chrystus Syn Boży: i żebyście wierząc, żywot mieli w Imię Jego.

TO JEST ZWYCZAJSTWO, WIARA WASZA

Niedawno czytalem w "Ludzie", iż biskup kanadyjski zachwycony był postawą katolików w Polsce.

Nie wiem, czy mógłby to samo o nas powiedzieć, tu w Brazylii.

Chlubimy się jako najliczniejszy naród katolicki na świecie. Zachlęstujemy się liczebnością Stowarzyszeń Katolickich w Brazylii.

Ludzi my się liczą, ale opieszają frekwencją wiernych w nabożeństwach liturgicznych.

A jednak, obok tych zewnętrznych form życia katolickiego, życie religijne niejednego z nas, mieniących się katolikami praktykującymi, dużo jeszcze pozostawia do życzenia.

Bo oto jesteśmy świadkami bolesnej tragedii i zdrady religii ojców naszych przez apostazję licznych szeregów katolickich. Różne sekty rosną w liczbę. A skąd biorą nowych adeptów — z naszych szeregów.

Pewnie, że dużo jest nieświadomych religijnie — nie zawsze ze złej woli. Pewnie, że wielu bardzo rzadko — z braku kapłana w okolicy — bierze udział w obrządkach i naukach religijnych. Niestety jednak — wielu także z katolików, co na całego jeszcze nie zerwali, mało się interesuje sprawą swej duszy i do minimum sprowadza swe obowiązki religijne.

W sprawie Problemów Polonii Zagranicznej

Najbardziej i najbardziej autorytatywna instytucja naukowa w kraju, Polska Akademia Nauk, zajmie się badaniem problemów Polonii Zagranicznej. W tym celu przy Komitecie Kultury Współczesnej Polskiej Akademii Nauk utworzono ostatnio specjalną komisję w skład której weszli najwybitniejsi naukowcy z całego kraju interesujący się problemami wychodźstwa.

Komisji przewodniczy rektor Szkoły Głównej Służby Zagranicznej prof. dr. T. Cieślak. Na posiedzeniu inauguracyjnym w dniu 21 marca w sali konferencyjnej Polskiej Akademii Nauk w Warszawie zaproszono ponad 20 pracowników naukowych różnych dyscyplin, a wśród nich także autorytety jak: J. Barbaga, prof. dr W. Doroszew-

skiego, prof. dr J. Skrzypka, prof. dr Laptara, dr W. Chojnackiego, profesorów: W. Dynowskiego, H. Jabłońskiego, G. Labudę, S. Nowakowskiego, K. Popiołka i innych.

W obradach uczestniczyli także przedstawiciele Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną "Polonia" oraz przedstawiciele radia i prasy dla Polonii Zagranicznej. Obecni byli m.in. wice-prezes Tow. Polonia Hugon Hanke, wice-prezes Bolesław Gebert, dyr. Szczepan Stec, red. Henryk Podolski, red. Klaudiusz Hrabęk i in.

Obrady zagał prof. dr Stefan Zółkiewski, sekretarz Wydziału Nauk Społecznych PAN, poczem przewodniczącemu komisji prof. T. Cieślak przedstawił orientacyjny plan pracy nowopowstałej komisji.

Polska produkuje nadawcze stacje telewizyjne i radiowe

Zakłady Produkcji Urządzeń Radiotechnicznych w Warszawie mimo, że istnieją zaledwie dwa lata, wyprodukowały już nadajniki 5-cio i 10-cio kilowatowe, przeznaczone do nadawania programu na falach ultrakrótkich oraz nadajniki średniowalowe o mocy 30-tu i 100-tu kilowatów.

Obecnie zakłady pracują nad wyprodukowaniem pierwszego polskiego nadajnika telewizyjnego o mocy 10-ciu kilowatów. Nadajnik ma być zbudowany do końca br. i przekazany przyszłej stacji telewizyjnej w Lublinie.

Do 1965 r. zakłady wyprodukują 11 telewizyjnych stacji nadawczych wraz z systemem anten wzmacniających, przeznaczonych dla krajowych ośrodków telewizyjnych.

Paweł Filipak

ADWOKAT

Załatwia wszelkie sprawy adwokackie. Mówi po polsku. Adres: Rua Cândido Lopes, 205, 2. piętro - Conjunto 24. Edifício Brasília Moura. Curitiba - Paraná.

Czas ocknąć się ze snu. Dni Kongresu Eucharystycznego przypominają nam, iż zwycięstwo nasze jest we wierze świętej.

Nie dajmy sobie wyrwać ze serca wiary ojców naszych, nie ulegajmy małoduszności w przeciwnościach, nie wstydzmy się wiary katolickiej — śmiało zasady Chrystusowe wyznaczamy.

Niech po Kongresie Eucharystycznym dom nasz stanie się twierdzą wiary, niech rodziny nasze będą odbiciem Rodziny Nazaretańskiej, niech z nich wychodzą nowi szermierze idei Chrystusowych — kapłani i siostry zakonne, by głosić triumf wiary św. oraz sprowadzić naszych braci zbłąkanych do źródeł zbawienia.

UROCZYSTE NOWENNY
KU CZCI ŚWIĘTEGO WINCENTEGO

Dnia 20 — każdego miesiąca, począwszy od 20 kwietnia bieżącego roku — (z okazji daty urodzenia tego wielkiego świętego) w Kościele św. Wincentego a Paulo — u Księży Misjonarzy.

PROGRAM NOWENNY:

O godzinie 19,30 (wieczorem) Msza św. — kazanie — błogosławieństwo.

UWAGA: — Uroczyste Triduum ku czci św. Wincentego odbędzie się dopełno w lipcu bieżącego roku od 16 — 19.



Św. Jacek założył Klasztor Dominikanów w Polsce

Pierwszym w Polsce założycielem zakonu Dominikanów był Polak, św. Jacek. Po studiach we Włoszech Jacek otrzymał święcenia kapłańskie i został przyjęty do nowego zakonu założonego przez św. Dominika. Po powrocie w 1223 r. objął kościół św. Trójcy w Krakowie, rozwijając jednocześnie swą działalność zakonną w całym kraju oraz na Rusi i w Prusach. W Polsce stworzył klasztory w miastach: Gdańsk, Sandomierz, Płock, Poznań, Sieradz, Elbląg. W społeczeństwie szerzył szczególnie kult Najśw. Marii Panny. Pracowity swój żywot zakończył św. Jacek w Krakowie w 1257 r. Wielkie jego cnoty wpłynęły na to, że w ślad za

Obraz Matki Boskiej Gołyskiej

Wielkie trudności przechodził obraz Najśw. Marii Panny znajdujący się od niepamiętnych czasów w kościele na Gołyszach (śląski Cieszyński). Miejscowa ludność nazywała Matką Boską — Matką Boską Gołyską. Kilka lat temu stary ten kościół zo-

stał rozebrany, a wtedy zaginął — ku żalowi wiernych — obraz otoczony taką czcią. Aż oto po kilku latach odnalazł się w kościele parafialnym w Chybiu podrużony prostoprostu przez kogoś, kto swego czasu sobie obraz ten przywłaszczył.

W STRESZCZENIU...

★ Zbiory Kardynała Spellmana na wystawie Filatelistów w Warszawie. — W Warszawie zapowiadane jest otwarcie we wrześniu Międzynarodowej Wystawy Filatelistycznej. Zgłosiło w niej swój udział około 880 filatelistów, a wśród nich znajduje się arcybiskup Nowego Jorku kardynał Spellman, który przekaże na wystawę swój zbiór znaczków za pośrednictwem poczty watykańskiej.

★ Gmach Nuncjatury powstanie w nowej stolicy Brazylii. Nuncjusz Apostolski Armando Lombardi otrzymał już dokument od prefekta Brazylii, Izraela Pinheiro. Gmach ten ma być wybudowany jeszcze w tym roku.

★ Pouso Alegre, Rio Grande do Sul, będzie nową diecezją, a jej pasterzem — biskupem zamianował Ojciec św. ks. proboszcza z Lagoa Dourada.

★ Wielu biskupów brazylijskich odwiedza obecnie największe miasta w kraju, wygłaszając konferencje na te-

mat wychowania, rodziny, reformy rolnej oraz prawdziwego i zdrowego nacjonalizmu.

★ W Rio de Janeiro powstał "Bank Książki" dzięki współpracy wielu profesorów, ludzi nauki i osób prywatnych. Bank ten posiada książki o różnej tematyce, począwszy od podręczników szkolnych, a skończywszy na powieściach, dziełach religijnych i naukowych. Książki przeznaczone są dla biednych studentów.

★ W Recife powstał trybunał archidiecezjalny celem zbierania pism i dzieł napisanych przez ks. Bpa. Dom. Vital Maria Gonçalves de Oliveira, biskupa Olindy z czasów cesarstwa, o którego beatyfikację zabiega Kościół Katolicki w Brazylii.

★ Protest z podpisami 500-set pastorów angielskich ukazał się w prasie angielskiej, który przestępstwa swych wiernych przed praktyką podobną bardzo do kultu katolickiego. Protest ten występuje również przeciw używaniu szat liturgicznych.

★ Katolicka młodzież austriacka, dzięki zbiórze pieniężnej, wybudowała małe miasteczko w Karema (blisko Tanganiki), posiadające 40-60 domów przeznaczonych dla tamtejszych katechistów, by tym skuteczniej mogli nauczać katechizmu.

Krakowem w całym kraju zaczął się szerzyć kult zmarłego pobożnego zakonnik. Zbigniew Oleśnicki zabiegał w Rzymie w XV w. o beatyfikację O. Jacka. Wreszcie papież Klemens VIII w 1594 r. wyniósł św. Jacka na ołtarze.

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Polska Akademia Nauk podejmuje badania naukowe

W sprawie Problemów Polonii Zagranicznej

Najbardziej i najbardziej autorytatywna instytucja naukowa w kraju, Polska Akademia Nauk, zajmie się badaniem problemów Polonii Zagranicznej. W tym celu przy Komitecie Kultury Współczesnej Polskiej Akademii Nauk utworzono ostatnio specjalną komisję w skład której weszli najwybitniejsi naukowcy z całego kraju interesujący się problemami wychodźstwa.

Komisji przewodniczy rektor Szkoły Głównej Służby Zagranicznej prof. dr. T. Cieślak. Na posiedzeniu inauguracyjnym w dniu 21 marca w sali konferencyjnej Polskiej Akademii Nauk w Warszawie zaproszono ponad 20 pracowników naukowych różnych dyscyplin, a wśród nich także autorytety jak: J. Barbaga, prof. dr W. Doroszew-

skiego, prof. dr J. Skrzypka, prof. dr Laptara, dr W. Chojnackiego, profesorów: W. Dynowskiego, H. Jabłońskiego, G. Labudę, S. Nowakowskiego, K. Popiołka i innych.

W obradach uczestniczyli także przedstawiciele Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną "Polonia" oraz przedstawiciele radia i prasy dla Polonii Zagranicznej. Obecni byli m.in. wice-prezes Tow. Polonia Hugon Hanke, wice-prezes Bolesław Gebert, dyr. Szczepan Stec, red. Henryk Podolski, red. Klaudiusz Hrabęk i in.

Obrady zagał prof. dr Stefan Zółkiewski, sekretarz Wydziału Nauk Społecznych PAN, poczem przewodniczącemu komisji prof. T. Cieślak przedstawił orientacyjny plan pracy nowopowstałej komisji.

Polska produkuje nadawcze stacje telewizyjne i radiowe

Zakłady Produkcji Urządzeń Radiotechnicznych w Warszawie mimo, że istnieją zaledwie dwa lata, wyprodukowały już nadajniki 5-cio i 10-cio kilowatowe, przeznaczone do nadawania programu na falach ultrakrótkich oraz nadajniki średniowalowe o mocy 30-tu i 100-tu kilowatów.

Obecnie zakłady pracują nad wyprodukowaniem pierwszego polskiego nadajnika telewizyjnego o mocy 10-ciu kilowatów. Nadajnik ma być zbudowany do końca br. i przekazany przyszłej stacji telewizyjnej w Lublinie.

Do 1965 r. zakłady wyprodukują 11 telewizyjnych stacji nadawczych wraz z systemem anten wzmacniających, przeznaczonych dla krajowych ośrodków telewizyjnych.

Krótkie Wiadomości...

● Modele statków na Targi. — Centralne Biuro Konstrukcji Okrętowych przygotowuje na targi i wystawy modele — eksponaty statków budowanych w polskich stoczniach.

Na Targi Lipskie wysłano np. modele tankowca 18.000 DWT, 10-tysięcznika, bazy rybackiej, drobnicowca, 4.350 DWT, drobnicowców pasażersko-towarowych, trawlera rybackiego, ługotrawiera i trawlera-przetwórnego.

Obecnie przygotowuje się dalszą serię modeli na międzynarodowe targi w Poznaniu, Mediolanie, Tunisie, Paryżu i Salonikach.

● Suwałki rodzinne miasto Marii Konopnickiej. — Po dziś dzień zachował się w Suwałkach dom w którym w r. 1842 urodziła się wielka pisarka Maria Konopnicka. Ambicją miasta jest, by każdy mieszkaniec dokładnie poznał życie i dzieła wielkiej rodaczki. W miejscowym muzeum regionalnym otwarto wystawę, obrazującą życie i twórczość poetki. Czynione są też przygotowania do budowy pomnika Marii Konopnickiej oraz Biblioteki jej imienia.

● Ceramika o wzorach sprzed tysięcy lat. — W zakładach fajansu w Włocławku przygotowuje się serię wyrobów ceramicznych — do kładnie w oparciu o wzory, jakich dostarczyły słynne wykopaliska w Biskupinie. Będą to misy, dzbanki, wazy, talerze — zdobione w prymitywny, ale niezwykle pomysłowy i estetyczny sposób, wynaleziony przez naszych przodków w okresie kultury żużelowej. Całym przystrojem "skorup" — utrzymanych w ciemnym kolorze — będą kompozycje figur i linii, wyłożone w masie ceramicznej. Osobliwy będzie także kształt naczyń.

Oprócz ceramiki biskupińskiej zamierza się również wykonać pewne ilości wyrobów, wzorowanych na bogactwach wykopaliskach "burszty-

nowego szlaku", który ongiś przebiegał przez Kujawy.

● Rubiny z probówki. — W laboratorium huty aluminium w Skawinie udało się wytworzyć korundy — czyli syntetyczne drogocenne kamienie. Pierwszymi korundami polskimi, które narodziły się tam po długich próbach, były rubin i leukosafir. Obecnie huta w Skawinie planuje przystąpienie do produkcji korundów na skalę przemysłową, zamierzając wytwarzać rocznie ok. 2 tys. kg syntetycznych kamieni.

Idea uzyskania drogocennych kamieni w sposób sztuczny zrodziła się już wiele lat temu (pierwsze próby zanotowano w 1837 r.). Dopiero w 1902 r. naukowiec francuski Vernoull pierwszy otrzymał te kamienie w sposób sztuczny. Francja jednak niedługo pozostawała jedynym na świecie producentem korundów. Obecnie do szeregu krajów wytwarzających korundy dołącza się Polska. Korundy są cennym materiałem dla przemysłu precyzyjnego, włókien sztucznych itp.

● W Anglii jedzą polski chleb. — Okazuje się, że w Anglii można zjeść jałcznicę z polskich jaj na polskiej szynce i... z polskim chlebem. Londyńska firma "Continental" importuje regularnie z Polski żytni chleb razowy.

Chleb ten pochodzi z toruńskiej piekarni i każdego tygodnia wedruje do Anglii ok. pół tony. Kilogramowe i pół kilogramowe bochenki transportowane są w specjalnym opakowaniu celofanowym.

Eksport polskiego chleba do Anglii zapoczątkowany został we wrześniu ub. roku. Londyńscy odbiorcy oceniają z uznaniem wartość toruńskiego razowca.

● 11-letni uczeń zniszczył pierścienie z XII w. — Z Muzeum Ziemi Kujawskiej we Włocławku zginął dużej wartości zabytkowej i historycznej czarny pierścienek pochodzący z XII w.

Dochodzenia ustaliły, że sprawcą kradzieży jest 11-letni chłopiec, uczeń jednej ze szkół włocławskich. Wyniósł on z gabloty pierścienek namówiony przez swych kolegów. W czasie oglądania pierścienia wypadł on chłopcem z ręką, a ponieważ był ze szklawa rozbił się na drobne kawałki. Przestraszeni chłopcy rzucili rozbite części pierścienka do palącego się pieca, gdzie uległy one całkowitemu zniszczeniu.

● 49 krajów na Targach Poznańskich. — Termin zgłoszeń wystawców zagranicznych na tegoroczne Międzynarodowe Targi Poznańskie nie został jeszcze zamknięty, ale należy przypuszczać, że na liście zgłoszeń nie się już nie zmieni. Tak więc z Finlandia, która ostatnia nadesłała zgłoszenie — na XXIX MTP zobaczymy wyroby 49 krajów łącznie z Polską. Cała powierzchnia wystawowa została już rozgospodarowana.

Ekspozycja polska zajmie w tym roku ponad 40 tys. m kw, czyli o blisko 3 tys. m kw będzie większa niż w ub. roku.

● Pływający dancing. — W kozielskich stoczniach w woj. opolskim, dla parku kultury w Chorzowie, wybudowano pływający dancing wyposażony we wszelkie urządzenia, zapewniające wygodę i atrakcję amatorom tańca. Na kilku pontonach mieści się parkiet o średnicy 13 m, podium dla orkiestry, bufet oraz różne pomieszczenia dla publiczności i obsługi. Dancing wyposażony we własną siłownię, umożliwiająca poruszanie się po jeziorku przykryty został plastikowym dachem w formie kulistej czaszy.

Drugi pływający dancing stocznie wybudują dla Nowego Sącza.

● Obchody 15-lecia powrotu Ziemi Zachodnich do Polski. — W roku bieżącym przypada szereg historycznych rocznic związanych z Ziemią Zachodnią. Najważniejsze z nich to 550 rocznica bitwy pod Grunwaldem

oraz 15-lecie powrotu ziem nad Odrą, Nysą i Bałtykiem do Polski.

Ponadto obchodzie będzie miało 10-lecie układu zgorskiego 6 lipca, 40-lecie plebiscytu na Warmii i Mazurach, 11 lipca, 40-lecie powstania śląskiego 19 sierpnia. Rok bieżący jest także "Rokiem Ziemi Koszalińskiej" oraz "Rokiem Warmii i Mazur". Rocznice te będą okazją do podsumowania dorobku gospodarczego, kulturalnego i społecznego Ziemi Zachodnich i Północnych. (PAP).

● W budowie 200 szkół-pomników Tysiąclecia. — 31 marca odbyło się posiedzenie stałej komisji do spraw budownictwa szkolnego, poświęcone problemom budowy szkół-pomników Tysiąclecia.

Jak stwierdzono, z listy nr. 1 (obejmującej 221 szkół, które są budowane w pierwszej kolejności oddano w ub. r. do użytku 16 obiektów. W budowie znajduje się obecnie 200 szkół. Łącznie nakłady z SFBS na szkoły Tysiąclecia - budowane w ubiegłym roku - zamykają się kwotą 1.390 milionów zł. przy czym przeciętny koszt jednej izby lekcyjnej wraz z wyposażeniem waha się od 400 do 500 tysięcy złotych.

W bieżącym roku powinno być przekazanych do użytku około 90 dalszych szkół-pomników Tysiąclecia. (PAP).

● Nowy film o Oświęcimiu. — Zakończono prace nad nowym filmem o obozie śmierci Oświęcimskim — Brzezinka. Jest to film dokumentalny, średniometrażowy i nosi tytuł "Ucieczki z obozu". Naczął go jeden z pierwszych więźniów Oświęcimia Wiesław Kiełar. Scenariusz opracował literat — Tadeusz Hottel.

● Jan Klepura wystąpi w kwietniu w Warszawie. — Jan Klepura ma przybyć do Polski około 12 kwietnia, a 17 i 18 tego miesiąca — wystąpić w Sali Kongresowej PKiN.

Poza Warszawą przewidziane są koncerty J. Klepury w Lublinie i Łodzi. (PAP)

Kącik Lekarski

RUCH FIZYCZNY ZWALCZA CHOROBY SERCA

Studium francuskie o przyczynach śmierci we Francji stwierdza, że największą zgonów było wskutek chorób serca. Dane wykazują za rok ubiegły 93.548, za rok 1957, 94.483 zgonów.

Ogłoszone w belgijskim "Biuletynie Statystycznym" dane urzędowe przyczyn śmiertelności w Belgii wykazują, że również w tym kraju na skutek chorób serca i obiegu krwi, śmiertelność była bardzo wysoka i wynosiła w roku 1955 — 36.143 zgonów; w roku 1956 — 36.450, a w roku 1957 — 35.177 zgonów.

Gdybyśmy sięgnęli do danych innych państw, stwierdzilibyśmy to samo, mianowicie że zgony wskutek chorób serca są najwyższe.

Dane jak widać są przeznaczone i wymagają zastanowienia.

I o ile wiadomo, że jedną z przyczyn zgonów wskutek chorób serca jest współczesny, nerwowy system życia człowieka, nieodpowiednie odżywianie się — nadmiar tłuszczów — o tyle nie wielu wie, iż jednym z licznych sposobów zwalczania chorób sercowo - naczyńnych, jest ruch fizyczny.

ANEMIA

Anemia ma dwie przyczyny: może być rezultatem braku czerwonych ciałek krwi, lub też złego stanu tych ciałek.

Krew dorosłego i zdrowego człowieka zawiera cztery i pół miliona do pięć milionów czerwonych ciałek krwi. Część z nich stale zamiera i bywa zastępowana przez nowe. Celem uniknięcia anemii trzeba umożliwić organizmowi wytworzenie nowych, czerwonych ciałek krwi. W tym celu trzeba spożywać mięso, jaja i sery. Osoby anemiczne powinny pić większe ilości piwa niż wina.

W niektórych wypadkach anemia jest rezultatem złego stanu czerwonych ciałek krwi, którym brak hemoglobiny. W takim wypadku pacjentów należy leczyć potrawami o dużej zawartości żelaza. O ile przyczyną anemii nie jest zły stan czerwonych ciałek krwi, lecz ich niedostateczna ilość, stosuje się inne

lekarstwo — jest nim witamina "B-12". Witamina ta w stanie naturalnym zawarta jest w mięsie, mleku i jajach. Obecnie sprzedawana jest w aptekach w postaci tabletek lub zastrzyków. Nie należy stosować tego leku bez zasięgnięcia porady lekarza. Czynnikiem pożywienia odgrywa poważną rolę w walce z anemią, ale nie jest jedyną. Jedną z przyczyn anemii jest brak tlenu. Dobre utlenienie organizmu jest konieczne celem dobrej asymilacji pożywienia.

Celem uzupełnienia braku tlenu, możemy zastosować następujące środki:

— Spać przy otwartych oknach.

— Codziennie rano oddychać przez pięć minut przy otwartym oknie.

— W soboty i święta udawać się na dłuższy spacer.

Anemia u kobiet i dzieci bywa często wywołana krwotokami. W takim wypadku

Nadmierne spożywanie tłuszczów

JEST JEDNĄ Z GŁÓWNYCH PRZYCZYŃ CHOROBY SERCA

Nieprawidłowe odżywianie, a głównie nadmierne spożywanie tłuszczu przy ograniczonym ruchu fizycznym prowadzi do nadmiernego wzrostu wagi ciała, do otyłości. Nagromadzenie tkanki tłuszczowej w narządach utrudnia ich pracę, zwiększa stałe obciążenie serca, sprzyja łatwemu zmęczeniu, co znowu wtórnie ogranicza ruchliwość fizyczną. Nie mniej ważnym, a może ważniejszym zaburzeniem są zmiany w naczyniach krwionośnych jako wynik przekarmienia się. Cząsteczki rozłożonych w przewodzie pokarmowym tłuszczów dostają się do krwi i przenikają do ścian naczyń krwionośnych. Naczynie takie stają się bardziej sztywne, węższe, skłonne do wytwarzania zakrzepów w swym świetle, ogólnie mówiąc — jest mniej odporne, jest "chore". Powstaje ogólne schorzenie układu naczyniowego, w języku lekarzkim zwane miażdżycą, a popularnie — sklerozą. Należy podkreślić, że nie jest to choroba dotycząca tylko ludzi starszych. Miażdżycę zaczyna się bardzo wcześnie, a w dobie dzisiejszej staje się problemem u ludzi po trzydziestce.

Przekonano się, że zmiany miażdżycowe nie są rozłożone równomiernie. Dotyczą

one głównie tętnic, ulegających gwałtownym zmianom ciśnienia. Takie wahania ciśnienia zachodzą pod wpływem nadmiernych bodźców psychicznych i zaczynają się głównie w naczyniach odżywiających serce, tzw. tętnicach wieńcowych. Miażdżycę najchętniej tam się lokalizuje, a dotyczy to głównie osób, które z racji wykonywanego zawodu poddawane są dużym emocjom (pracownicy umysłowi, obciążeni poważną odpowiedzialnością).

Środki: Unikać tycia, używać dużo ruchu, nie gwałtownego i o ile możliwości — przebywać na wolnym powietrzu.

HERBATA JAKO LEKARSTWO

Uczony japoński dr. Teiji Uka, prezes uniwersytetu farmaceutycznego Shizuoka, mówi, że picie herbaty w większej ilości może być dobrym antidotum przeciw "stronium - 90", pierwiastku atomowym, mogącym wywołać raka. Swą teorię uczony przedłożył przed zgromadzeniem japońskim Sea Export Association w Shizuoka.

Eksperymenty laboratoryjne wykazały, że tanina zawarta w herbatce, połączona ze "stronium - 90" wytwarza związek nierozzerwalny, który

SKŁAD BRAZYLJSKIEJ REPREZENTACJI

Do brazylijskiej reprezentacji piłkarskiej, która z początkiem maja b.r. rozegra szereg spotkań w Europie i na Bliskim Wschodzie, powołani zostali następujący gracze: bramkarze — Gilmar i Castilho, obrońcy — de Sordi, Djalma Santos, Bellini, Nilton Santos, Altair napastnicy — Chinezinho, Garrincha, Julinho, Pelé, Valdo, Almir, Quarentinha i Pepe.

CZY NOWY MISTRZ SZACHOWY

Litewski mistrz szachowy Michał Thal w dotychczasowych kilku grach zwyciężył mistrza świata, Rosjanina

Mikał Botwinnika, stając się przedmiotem sensacji wśród miłośników tej gry.

RYWALIZACJA KLUBÓW RIOSKICH Z PAULISTAMI

W piłkarskim turnieju "Gomes Pedrosa" najlepiej spisują się kluby: Fluminense, Palmeiras, Flamengo i Corinthians. Do ukończenia tego turnieju brakuje jeszcze kilka spotkań.

TURNIEJ PIŁKARSKI W NOWYM JORKU

Bangü, rioska drużyna piłkarska weźmie udział w międzynarodowym turnieju, który odbędzie się w Nowym Jorku w lipcu b.r. z udziałem najlepszych drużyn europejskich.

NIEOBECNOŚĆ KUBY W OLIMPIADZIE

Kubański kierownik sportu oświadczył prasie, że atleci Kuby nie wezmą udziału w Olimpiadzie, która odbędzie się w Rzymie w miesiącach lipcu i sierpniu b.r.

MOCNE NERWY PRZYNOSZĄ SUKCES SZABLISTOM

Wielkie emocje minęły, VI międzynarodowy turniej szablowy o "Szablę Pana Wołodjowskiego", zakończony został w niedzielę wieczorem, ciężko wywalczonym, ale pięknym zwycięstwem szablistów Polski I nad Węgrami 8,8, różnicą 2 trafień. Tym samym Polacy zdobyli cenne trofeum, uzyskując 6 zwycięstw, przed Węgrami 5 zwycięstw i Związkiem Radzieckim 4 zwycięstwa. Nagrodę "Trybuny Ludu" dla najlepszego zawodnika turnieju zdobył niespodzianie Węgier Tibor Pezsa, wygrywając 20 z 24 rozegranych walk. Drugie i trzecie miejsce zajęli Jerzy Pawłowski (Polska) i Dawid Tysler (ZSRR) po 17 zwycięstw na 24 walki.

Tak modliły się dzieci i odmawiały jedno "Zdrowaś" za drugim, aż się zmęczyły i walczyć musiały ze snem.

Świece, które pani Le Noir zapaliła przed obrazem św. Magdaleny, wypaliły się zaledwie do połowy, kiedy chłopiec oparł kędzierzawą głowę na złożonych rękach i zasnął podczas odmawianego półgłosem "Ojczy nasz". Julka zauważyła to i pociągnawszy brata za ramię, szepnęła:

— Wstydz się. — Wkrótce jednak i ona zasnęła w kąciaku ławki.

Pani Le Noir pozwoliła im spać i dopiero skończywszy różaniec obu dziła dzieci i opuściła z nimi święte miejsce.

— Spalście, zamiast się modlić — mówiła uśmiechając się pobłażliwie.

— O, z początku to ja się modliłam tak wiele i tak gorąco, że mi się zdawało, jakoby św. Magdalena kiwnęła na mnie — rzekł Karol i dodał półgłosem:

— Teraz jednak zdaje mi się, że to ja się kiwnąłem, gdy zasypiałem. Ale też było tak mroczno w jaskini i komary tak głośno brzęczały.

— Tylko trochę, trochę! — śmiała się Julka. — Spateś jak bobek. Schwyciłam cię za ramię i nawet nie poczułeś.

— No, nie masz powodu czynić braciśzkowi wymówek — rzekła pani Le Noir. Tyś sama o mało nie chrapała głośno w kącie ławki. Ale to nic, dzieci, to nie był grzech i myślę, że Bóg i tak przyjmie waszą modlitwę. Teraz napijemy się jeszcze wody ze źródła, które za sprawą Boską wytrysnęło dla św. Magdaleny ze skały, a potem pójdziemy na szczyt góry, na której wraz z Aniołami wielbiła Boga.

Orzeźwili się wodą z chłodnej studzienki i obmyli zmęczone oczy. Potem krętą, stromą ścieżką przez las dostali się na górę od strony wschodniej. Na płaskim szczycie stoi skromna, czworokątna kapliczka, wystawiona na pamiętkę modłów, które według przastarej legendy, odprawiała tu święta pokutnica wraz z Aniołami. I tutaj pani Le Noir pomodliła się wraz z dziećmi. Potem przeszła z nimi na południową stronę góry i ukazała im wspaniały widok, przedstawiający się oczom sponad 1000 metrów wysokiego wierzchołka Sainte Baume.

— Patrzenie, tam na prawo, gdzie taka mgła, to Marsylia, na lewo leży Tulon, a za tym wszystkim, na kocu widnokregu, urocze wyspy Hyeres.

— A pomiędzy tym morze, takie ogromne, ciemno-szafirowe! Na nim wiele krętów z białymi żaglami! Julko, widzisz tam ten wielki, parowy, statek, za którym ciągnie się długa, długa smuga dymu? Na takim statku chciałbym kiedyś płynąć do dzikich ludzi, aby ich nawracać — rzekł Karol.

Kiedy dzieci napatrzyły się do syta zielonemu wybrzeżu Morza Śródziemnego, zeszli wszyscy na dół i zjedli poprzednio już zamówiony obiad "Pod Złotą Lipą".

Tymczasem przostawiony w oberży woźnica Piotr opowiadał oberżyskie i kelnerce, co to za dzieci i po co udali się na pielgrzymkę do Sainte Baume. Naturalnie wieść o uwięzieniu proboszcza dotarła już i do Croy Rouge i oczekiwano z niecierpliwością wyniku rozpraw sądowych. Kelnerka, która pomagała dzieciom zsiąść z wózka i szczególnie zainteresowała się sympatycznym, ładnym chłopczykiem, rzekła do Piotra:

15

PIELGRZYMKA DO SAINTE BAUME

Nadszedł rozstrzygający rozpraw sądowych. W całym Akwizgranie mówiono tylko o procesie księdza Montmoulin i miasto rozdzielało się na dwa obozy. Jeden rozgłaszał wszędzie o morderczym zamachu kapłana i znajdował licznych stronników w towarzystwach, w kawiarniach i w prasie, drugi wierzył w niewinność księdza Montmoulin, modlił się o jego zwycięstwo i mniej lub więcej miał odwagi przyznawać się do tego.

W domu piekarza Le Noir, żona broniła sprawę proboszcza nader dzielnie, a dzięki obrotności swego języka, czyniła to z całym przekonaniem. Biada sąsiadowi, a nawet odbiorcy, który ośmielił się w piekarni wyjawiać swą wątpliwość o niewinności kapłana! Dostawała mu się energiczna odprawa. Pan Le Noir nie był tak zupełnie przekonany. Oczywiście wystrzegając się wyrazić najmniejszą wątpliwość w obecności małżonki; zbyt wiele przykładał wagi do utrzymania w domu spokoju i korystania z niezamąganego niczym spoczynku w wygodnym fotelu po trudach swego zawodu. Przy dzieciach, które przygarnął w swym domu, powodowany chrześcijańskim miłosierdziem, nie wyraził ani jednym słowem, że proces może mieć według jego przekonania smutny wynik, zbyt lubił małego Karola, żeby mu tę przykrość mógł zrobić. Sam jednak tak sobie mówił:

— Wprawdzie trudno mi pojąć, żeby kapłan mógł taki czyn popełnić, jednakże przemawia za tym wszystko, co się czyta i co się słyszy.

Szczególnie od chwili, gdy wezwano pana Le Noir, aby zeznał o swej podróży z zakrystianem, który go wówczas tak zachwycał opowiadaniem o swych bohaterkich czynach, poczuł piekarz uważał się za należącego do partii państwowego oskarżyciela i występował ostro w sprawie swego "przyjaciela" Losera, którego ośmielili się podejrzewać stronnicy księdza Montmoulin.

Właśnie przeprowadzał na ten temat małą desputę z żoną. Pani Le Noir, była oburzona, że mąż jej ośmielił się przemawiać za "tym szkaradnym człowiekiem", który lata całe nie chodził do wielkanocnej spowiedzi. Krótko i wężlowato zdecydowała: przed sądem nie powiesz ani jednego słowa na korzyść tego łotra, który przecież zamordował pocziwą panią Blanchard.

— Przed sądem muszę powiedzieć prawdę — odrzekł piekarz. — Jeżeli każą mi przysiąc, czy rzeczywiście owej soboty odwoziłem pana Losera na kolej i słyszałem jak żądał biletu do Marsylii, to muszę powiedzieć: tak. Nie mogę przecież krzywo przysięgać!

— A jeżeli przez to "tak" wprowadzisz w nieszczęście biednego proboszcza, który jest z pewnością niewinny? Czy nie lepiej, abys wcale nie chodził do sądu?

— A żeby poдец najcięższym karom z powodu odmówienia zeznań? Może mnie za to czekać nawet kilkuletnie więzienie! Nie, żono, ty tego nie rozumiesz. Jest moim obowiązkiem stawić się przed sądem i powiedzieć prawdę według mego sumienia!

SOWIECKIE ZABIEGI O STACJE OBSERWACYJNE

W Waszyngtonie krąży pogłoski, że Mikołaj i Chruszczow w czasie swych ostatnich podróży zabiegali o ustanowienie m. in. na Kubie i w Indonezji sowieckich stacji, kontrolujących pociski kierowane i sztuczne satelity. Sowietom ma chodzić o obserwacje własnych doświadczeń i jeszcze bardziej o kontrolę prób Stanów Zjednoczonych. Podobno rząd sowiecki jest gotów zapłacić dobrze za zgodę rządów na instalacje sowieckie.

Sowieckie zabiegi są bardzo prawdopodobne, choć stacje obserwacyjne są na pewno tylko skromną częścią programu ich ekspansji po ziemskim globie, gdzie się da. Na doświadczenia i obserwacje własnych zdobyczy mają dość przestrzeni i mogą się obejść bez cudzej. Co innego, jeżeli chodzi o kontrolę pracy Amerykanów, w tym wypad-

ku taka np. Kuba, czy Meksyk, czy nawet zachodnie wybrzeże Afryki i wyspy Indonezji mają olbrzymie znaczenie.

Stany Zjednoczone mają takie stacje obserwacyjne po całym globie, pozostającym poza panowaniem komunistycznym. Charakter jednak i sens tych stacji jest zupełnie różny od tego, do czego dążą Sowiety. Amerykanie nie chcą zdobywać świata i bronią się wszelkimi sposobami nawet przed podejrzeniem ich o takie zamiary. Ich stacje nie noszą za sobą komunistycznej zarazy i jarzma dyktatury. A Chruszczow i Mikołaj przeciw publicznie głoszą, że już w następnym pokoleniu cały świat ze Stanami Zjednoczonymi i wyłącznie będzie komunistyczny. "Stacje obserwacyjne" będą też jednym ze środków prowadzących do tego celu.

GOSPODARKA SOWIECKA NA WOŁYNIU

Nawet sowiecka statystyka nie może ukryć faktu, że lasy polskiego Wołynia są obecnie w szybkim tempie eksploatowane. To też zalesienie spadło do 33% w "oblasti". Równie i 24% w "oblasti" Łuck. Rozbudowano 3 duże "kombinaty" drzewne: w Kostopolu, Kiwercach i Łucku. Ponieważ Wołyń ma produkować dużo żywności, więc zbudowano fabryki konserw w Łucku, Dubnie i Włodzimierzu Wołyńskim. Zachodni Wołyń może jednak stać się także ważnym ośrodkiem przemysłowym, gdyż około Włodzimierza Wołyńskiego eksploatuje się pokła-

dy węgla kamiennego. Nowe zagłębie węglowe sięga do powiatów Sokal i Żółkiew w Małopolsce Wschodniej. Według planów już za 5 lat roczna produkcja węgla ma dojść do 20 mil. ton.

Sowieckie metody gospodarowania doprowadziły do zwiększenia zaludnienia kilku głównych miast, które podczas wojny poniosły wielkie straty z powodu wytopienia ludności żydowskiej. Czasem osiąga się to powiększenie przez włączanie gmin podmiejskich. Największym miastem Wołynia jest Równe z 57,000 mieszkańców według spisu ludności z r. 1959.

Rzeczy Ciekawe i Prawdziwe

★ Jednym z najbardziej marnotrawnych królów francuskich był Ludwik XIV, który na same guziki z drogich kamieni wydał miliony franków. Dwa brylantowe guziki kosztowały 70,000 fr., garnitur z 75 guzików przeszło pół miliona, inny garnitur do kamizelki milion. Podobno król, w ciągu swego długoletniego życia, zapłacił jubilerom za same guziki 20 milionów franków. Pod innym względem za to był bardzo oszczędny: mydło nie kosztowało króla ani grosza, gdyż nie używał go nigdy. Podobny wstręt miał do wody i, jak utrzymują kronikarze z jego epoki, nie mył się wcale. W dodatku jadł palcami.

★ Najnotliwszym królem francuskim był Ludwik, syn pobożnej Blanki kastylijskiej, po śmierci zaliczony w poczet świętych przez papieża Bonifacego VIII, w roku 1297. Wstąpiwszy na tron w roku 1226, dla młodego wieku pozostał pod opieką matki, a doszedłszy do pełnoletności, objął w roku 1236 rząd kraju. Bronił ludu przed uciskiem możnych; przestrzegł ścisłego wymiaru sprawiedliwości i ustanowił mądre prawa. Tak ufano jego charakterowi, że nieraz po stronie państwa walczył go w sporach na sądziego i rozjemcę. W roku 1248 wybrał się na wojnę krzyżową do Egiptu, ale pokonany przez Saracenów, stracił wojsko, a

sam dostał się do niewoli. Dopiero po złożeniu znacznego okupu, mógł wrócić do kraju.

★ Zbieg okoliczności. Gdy Wilhelm Zdobywca ruszył na Anglię pierwszym w ataku był rycerz normandzki Taillefer. Wyruszył on z miejsca, gdzie nie miał w 9 wieków gdzieś nie miał wojska in-później lądowały wojska Elsenhowera. Elsenhower znaczy kowal. Taillefer po normandzku znaczy kowal. Taillefer zginął 14. 10. 1066 r., Elsenhower urodził się 14. 10. 1890 r.

★ W żadnym stuleciu tyle się nie pojedynkowano, co w 16-tym; trwało to od roku 1500 do 1650. Szczególnie we Francji istny szal pojedynkowania się ogarnął ludzi. Za panowania Henryka IV ułaskawiono 14,000 zapaśników, zginęło zaś 4,000. Za Henryka III istniał zwyczaj, że sekundanci także bili się między sobą, więc z pojedynku wytworzyła się bitwa.

Walczone najczęściej w ten sposób, że w jednej ręce zapaśnik trzymał szpadę, lub rapier, a w drugiej pugnał.

★ Gdyby się udało wydobyć ze wszystkich mórz świata wszystką sól w nich zawartą, można by pokryć nią cały ład 130-metrową warstwą soli.

★ Himalaje stanowią największy na świecie maszynogród. Gdybyśmy go przemieśli jakimś cudem do Europy, sięgałby od Anglii do Morza Kaspijskiego.

★ Nową metodę odsalania wody morskiej wynaleziono w Izraelu. Koszta usunięcia soli z tysiąca litrów wody morskiej i uczynienia jej zdadną do picia, wynoszą przy nowym sposobie zaledwie 1 NF. Jest to cena kilkakrotnie niższa, niż przy wszystkich innych, znanych dotychczas sposobach. Nowa metoda ułatwi użyźnianie okrzęgow pustynnych w Izraelu, a później, prawdopodobnie także w innych krajach.

★ Skondensowana żywność zaczęto produkować w Szwecji. Chodzi tu o skondensowane mięso z ryb, które w tej formie jest podobno pięć razy pożywniejsze niż mięso wołowe. Szuka się teraz sposobu nadania tej skondensowanej żywności przyjemnego smaku.

★ Poziom inteligencji zmniejsza się od szeregu lat w licznych krajach, a przede wszystkim w Anglii — oświadczył profesor Medawar, który przepowiada, że proces ten ulegnie przyspieszeniu w przyszłych pokoleniach.

★ Wirus Heine Medina (poliomyelitu), czyli paraliżu dziecięcego) został przez uczonych amerykańskich sftografowany po raz pierwszy wewnątrz komórki ludzkiej. Jest to wielkim sukcesem nauki, bo pozwoli na dalsze postępy w walce z tą oraz innymi chorobami powodowanymi wirusami.

KRONIKA WOJSKOWA

● Amerykańskie oddziały na Dalekim Wschodzie, zostały ostatnio zwiększone, według wiadomości zamieszczonych na łamach tygodnika "U.S. News and World Report". I tak w Japonii jest 52 tys. żołnierzy i marynarzy amerykańskich, posiadających 250 samolotów bojowych. W Okinawie jest tylko 1 niepełna dywizja, pewna ilość samolotów i kilka wyrzutni rakiet krótko-dystansowych. W Korei Południowej istnieją dwie niepełne dywizje, z jednostkami lotniczymi i raketowymi. Na Filipinach — dwie eska-

dry lotnicze oraz 1 baza zaopatrzeniowa. Na Formozie — jedna eskadra pocisków "Matador". W Siamie, Wietnamie Południowym i Laosie przebywają tylko amerykańskie misje wojskowe.

● Japonia ma pod bronią około 230 tys. żołnierzy oraz 1.115 samolotów. Ostatnio rozpoczęła Japonia budować czołgi 35 tonażowe, mające działko 90 mm oraz wysokość 79 cali. Na początku b. roku Japonia zawarła sojusz wojskowy z Ameryką.

● Korea Południowa trzyma pod bronią aż 630 tys. żołnierzy oraz posiada 700 samolotów.

● Formoza pod rządami Czang Kaj-Czeka ma 600 tys. wojska.

● Filipiny utrzymują zaledwie 35 tys. żołnierzy. Na terenie Filipin Ameryka posiada wzniosłe raketowe.

● Wietnam Południowy ma 150 tys. wojska, jest jednak militarnie słabszy od Wietnamu komunistycznego, posiadającego 300 tys. wojska. ("Orzeł Biały")

Łuck ma 50,000 mieszkańców. Koło Włodzimierza Wołyńskiego wyrosło duże miasto górnicze Nowowołyńsk z dużym procentem Rosjan, przybyłych z głębi Rosji.

Przez Wołyń, a mianowicie przez miasta Łuck i Kowel, przebiega długi gazociąg, mający doprowadzić gaz z podkarpackiej Daszawy aż do Leningradu i kilku innych miast sowieckich. (LWIL)

Uśmiechnij się...

W SZKOLE
— Dlaczego spóźniłeś się do szkoły?

— Bo proszę Pana, mama z ojcem się bili i czekałem, kto wygra...

ODCIĄŁ SIĘ
Rudy do łysiego: — Ty pewnie nie byłeś w niebie przy rozdziale włosów?

Łysy: — Owszem, byłem, ale były już tylko same rude włosy.

W MLECZARNI
Kupująca: — Dlaczego u nas na mleku nigdy niema śmietany?

Mleczarka: — Bo nalewamy butelki do pełna, więc niema już miejsca na śmietanę.

Dr. Maria E. Barański

CHIRURG — DENTYSTA
Objęła gabinet po ś. p. Dr. Skalskim przy ulicy Emiliano Pernetta N.º 670.

Przyjmuje w poniedziałki, środy, piątki i soboty od godziny 9-tej do 12-tej. — We wtorki i czwartki od 4-tej do 7-ej godziny.

— Mój Boże! Co za nieszczęście! Więc naprawdę musisz zeznawać na niekorzyść biednego proboszcza? Jużbym się nigdy w życiu nie mogła położyć spokojnie do łóżka, gdybym wiedziała, że moje świadectwo przyczyniło się do skazania niewinnego człowieka! Ale to wina twojego przechwalania się! Musiałeś wszędzie opowiadać, że jechałeś na kolej z tym nieszczęśliwym zakrystianem i że ci opowiadał o tych swoich nadzwyczajnych czynach, które z pewnością ześlą. I ci mężczyźni mówią zawsze, że baby to plotkarki i nie umieją trzymać języka za zębami!

Na szczęście Karol wszedł do pokoju w tym krytycznym momencie, kiedy pan Le Noir nie wiedział, co małżonce na to odpowiedzieć i był wskutek tego w niebezpieczeństwie utracenia równowagi — stawał się bowiem zły, gdy tracił grunt pod nogami. Chłopiec był bardzo smutny, ponieważ gdy wracał ze szkoły, znowu wołano za nim, że w najbliższy poniedziałek na pewno skażą na śmierć jego wujka, a matka i babka dostaną się co najmniej do więzienia. Oboje małżonkowie mieli wiele trudu, aby uspokoić płaczącego, ale tymczasem kwestia sporna została przerwana i przywrócono znów nadwierzony nieco spokój małżeński.

— Jak można być tak złym! — wołała oburzona pani Le Noir. — Uspokój się Karolku, zobaczysz, że wszystko będzie dobrze. Jutro udamy się na tę dawno zamierzoną pielgrzymkę do Sainte Baume i będziemy się tam modlić gorąco do św. Magdaleny i do Matki Boskiej, której święto jutro właśnie przypada. Wszak zawieszysz nas, Andrzeju, do Croy Rouge, do podnóża góry?

— Będziesz miała do swej dyspozycji kuca i wózek, droga żono, a Piotr będzie wam powoził — odparł piekarz, kontent, że nastał znów spokój. — Ja jednak nie mogę jutro z wami jechać, wiesz już o tym...

— A czy Julka nie pojedzie? — zapytał Karolek, którego pocieszyły już widoki pielgrzymki, z której obiecywał sobie jak najlepsze skutki dla wujka.

— Naturalnie, Julka, ty i ja. Polecimy gorąco twoją rodzinę świętej patronce naszej Prowansji.

Istotnie nazajutrz pani Le Noir wyjechała z dziećmi wczesnym rankiem. Chociaż był to dopiero koniec marca, dzień był przepyszny, prawie letni, jak, to u nas bywa zaledwie w końcu maja. Był to jeden z ostatnich pięknych dni wiosennych, gdyż wkrótce potem południowe słońce przepala świeżą zielen krajobrazu. Teraz jednak oko rozkoszowało się widokiem soczystej trawy, zielonych drzew, starannie uprawianych ogrodów, schludnych zagrod i gospodarstw, leżących na stokach gór oraz szafirowym niebem, którego sklepienie wraz z błyszczącym słońcem unosiło się nad tym wszystkim. Wiosenne pieśni ptaszek rozbrzmiewały równie ochoczo, jak przed setkami lat, kiedy to trubadurzy, podsluchując ich wesołe melodie, ciągnęli tymi drogami ku dumnemu akwizgrzańskiemu zamkowi, gdzie mieli swój dwór habinowe Prowansji i za pieśń przy wórze złotostrunnych instrumentów płacili złotem i łaską pańską.

Nie przychodziło to oczywiście na myśl naszym pielgrzymom, jednakże piękny poranek i wesoły śpiew ptaków wywarły wrażenie na usposobieniu dzieci i pocziwej pani Le Noir. Dopiero gdy przy zakręcie drogi ujrzała kościół i klasztor Sainte Victoire, o mało znowu nie popłynęły im łzy. Pani Le Noir zapobiegła temu serdecznymi słowy i zaczęła odmawiać głośno różaniec, aż dojechano do Croy Rouge, leżącego u stóp

góry Sainte Baume. Pozostawiono wóznicę i wózek w oberży "Pod Żółtą Lilią", której szyld przypominał czasy dawnych królów i po krótkim posiłku zaczęto się wspinać pod górę.

Towarzystwo nasze szło najpierw przez stary las, leżący u podnóża góry, jeden z niewielu w Prowansji, które oszczędziła siekiera i ogień. Potem dosięgli samej góry, której ściana, podobna do szarego granitu, stromo i zuchwale sterczała ku niebu. Od strony północnej, zwrócone ku Akwizgrawni i wyżynom Sainte Victoire, widne są z daleka zawrotnej wysokości granitowe mury Sainte Baume, świętej jaskini, w której według podania św. Magdalena spędziła ostatnie lata swego życia, poświęconego pokucie i rozmyślaniom. W ciągu setek lat tysiące pielgrzymów spieszyły ku temu świętemu miejscu i znajdowały pociechę i pomoc w troskach i zmartwieniu. Tam to wąską, skalistą ścieżką, pnącą się zygzakowato po stromej górze, dążyła z trudem pani Le Noir z dziećmi. Przystawała często, aby zaczerpnąć powietrza, lecz Karol i Julka biegli naprzód lekko jak sarny. Piekarzowa była ogromnie rada, gdy nareszcie dosięgli wąskiej platformy przed jaskinią, przy której wejściu zaledwie mieścił się mały, do ścian przyklejony domek, w którym mieszkali dwaj dominikanie, strzegący tego miejsca.

Zanim pani Le Noir weszła z dziećmi do jaskini, zatrzymali się wszyscy chwilę dla odpoczynku i cieszyli wzrok wspaniałą panoramą gór, wznoszących się poza rozległą równiną od strony północno-wschodniej. W głębi wierzchołki lasów wydawały się małymi zarosłami. Ku zachodowi rozciągała się płaszczyna i wzgórze, przecięte rzeką Arc i jej dopływami a bardziej na prawo sterczały nad niższymi wzgórkami skały Sainte Victoire. Tam właśnie biegł najczęściej wzrok naszych pielgrzymów.

— Widzę szczyt, na którym musi być "Krzyż Prowansji", ale samego krzyża dojrzeć nie mogę — mówił Karol. — Nie mogę też odnaleźć klasztoru i wieży kościelnej w Sainte Victoire.

— Wioskę i kościół zakrywa Camp de Marius — rzekła pani Le Noir — a zbyt jest stąd daleko, aby dojrzeć można krzyż. — Nie zbliżajcie się tylko zbyt do krawędzi, gdyż możecie dostać zawrotu głowy i intencję waszego wujka, matki i babki!

Weszli do groty i przyklekli przed obrazem, przedstawiającym św. Magdalenę w chwili, gdy niesiona na rękach Aniołów, w zachwyceniu unosi się ponad górą.

— Widzicie, dzieci, jak to św. Marię Magdalenę, patronkę naszej Prowansji, Aniołowie wynosili co dzień z jaskini wysoko ponad górę, lećcie jej gorąco wasze strapienia, gdyż wiele może jej wstawianictwo u Chrystusa, pod którego krzyżem stała.

Karolek i Julka przyglądali się ciekawie staremu malowidłu, które oświetlone skąpo migotliwym światłem srebrnych lamp, wyglądało w wie i zaniesiły prośby swoje za matkę, babkę i wujka.

— O święta Magdaleno, módl się za nami! Błagaj wraz z przeczystą dobrą wujem, aby ujawniła się jego niewinność!

Wydarzenia i sprawy POLONII ZAGRANICZNEJ

(Według "Krajowej Agencji Informacyjnej")

USA

EDWARD NOWAK PROPAGATOR POLSKIEJ FILATELISTYKI W USA

W r. 1959 r. Edward Nowak z Winthrop uchwałą prezydium Zarządu Głównego Polskiego Związku Filatelistów w Warszawie został odznaczony najwyższym honorowym wyróżnieniem — Złotą Odznaką PZF.

Jak wynika z listu skierowanego do p. Nowaka to wysokie wyróżnienie jest nagrodą dla tego niestrudzonego działacza społecznego za jego ofiarną i bezinteresowną pracę dla polskiej filatelistyki.

Należy bowiem stwierdzić ożywną i pożyteczną działalność p. Nowaka tam gdzie tego wymaga dobro sprawy polskiej. Ostatnio E. Nowak dał znowu tego dowody. Gdy nikt nie zatroszczył się o to by w najpoczytniejszym czasopiśmie Ameryki "Life", które zamieściło 288 reprodukcji najpiękniejszych znaczków świata, zamieszczony został znaczek polski. — E. Nowak uczynił to. Dzięki staraniom E. Nowaka znaczek polski z reprodukcją obrazu z Powstania Kościuszkowskiego znalazł się w "Life" i w milionach egzemplarzy powędrował w świat.

P. Nowak propaguje obecnie międzynarodową wystawę filatelistyczną "Polska 60", która organizowana jest przez Polski Związek Filatelistów w ramach obchodu 100-lecia polskiego znaczka pocztowego. Wystawa odbędzie się w Warszawie w dniach 3-11 września 1960 r.

WYRÓŻNIENIE ARTYSTY- RZEZBIARZA

Artysta rzeźbiarz i malarz Bernard Wiśniewski w Chicago został wybrany do Rady Akademii Sztuk Pięknych w Chicago. Jest on również członkiem Rady Polskiego Klubu Artystycznego w Chicago.

ZŁOT SOKOLSTWA POLSKIEGO

Złoty Walny Zjazd Związku Sokolstwa Polskiego w Ameryce ma się odbyć w Newark, w stanie Nowy Jork w dniach od 30 czerwca do 6 lipca br. Oprócz obrad zjazdowych przewidziane są liczne zawody sportowe.

WYRÓŻNIENIE PROF. W. LEDNICKIEGO

Fundacja Kościuszkowska w Nowym Jorku przyznała t. zw. Medal Uznania "The Kościusko Foundation Medal of Recognition" za rok 1959 prof. W. Lednickiego za usługi dla kultury polskiej w Ameryce. Do r. 1959 prof. Lednicki był profesorem literatury i języków słowiańskich na uniwersytecie kalifornijskim w Berkeley Cal.

JEZYK POLSKI NA UNI- WERSYTECIE LOYOLA

Na uniwersytecie Loyola w Chicago rozpoczęły się zapisy na kursy języka polskiego w drugim semestrze roku akademickiego.

Organizacja polonijne w Chicago ufundowały 25 stypendiów dla kandydatów na kursy.

PERU

POLACY W PERU

Nieliczna Polonia w Peru bierze czynny udział w życiu naukowym i artystycznym tego kraju, nawiązując do świetnych tradycji z minionego stulecia, kiedy to Polak inż. Ernest Malinowski, budował najwyższą na świecie linię kolejową łączącą Limę z Oroyą poprzez Andy, a inżynier J. Habich złożył w Limie Politechnikę Peruwiańską, której był pierwszym rektorem. Obecnie w Peru przebywa od blisko 40 lat sędziwy podróżnik Witold Szyszło, jeden z najwybitniejszych znawców Amazonki. Jego wydane w 1955 roku dzieło "The Nature in Equatorial America" przyjęte zostało z dużym uznaniem. Syn

jego, Fernando Szyszło jest artystą-malarzem i znanym ilustratorem książek dla dzieci. Dużym szacunkiem cieszy się w Limie kardiolog dr Zdzisław Szymański. Na uniwersytetach peruwiańskich wykładają m.in. prof. dr Andrzej Ruskowski — prawo i prof. dr Rakower — weterynarię. Zmarły niedawno prof. dr. Unger wykładał matematykę. Architekt J. Małachowski z Limy znany jest ze swych projektów budownictwa monumentalnego w wielu krajach Ameryki Łacińskiej. Polacy zajmują również szereg poważnych stanowisk w górnictwie i handlu peruwiańskim.

WYRÓŻNIENIE POLSKIEJ AUTORKI W PERU

Autorka polskiego pochodzenia Maria Rostworowska Tovar del Diez Canseco, zamieszkała w Limie, otrzymała nagrodę literacką "Inca Garcilaso de la Vega".

Nagrodę otrzymała za monografię historyczną poświęconą panowaniu jednego z cesarzy Indian peruwiańskich. Praca jej wydana w Limie ma tytuł: "Pachacutec, Inca Yupanqui".

STANY ZJEDNOCZONE

PAMIĄTKI POLSKIE W NOWYM YORKU

The Metropolitan Museum of Art w Nowym Yorku posiada następujące zbiory zabytkowe polskie: 20 pasów szklanych z końca 18 wieku, szablę z napisem "Stefanus Batori Rex Poloniae 1585", dwie karabele z 17 wieku, dwa miecze i dwa boerdysze polskiej straży przybocznej Augusta Mocnego oraz rycinę Daniela Chodowieckiego.

ZAPROSZENIE DO HOLLYWOODU

Dyrektor i kierownik artystyczny zespołu "Śląska" Hadyna w czasie swego pobytu w Los Angeles otrzymał propozycję napisania muzyki do trzech filmów amerykańskich.

Czy wiecie że...

W OKRESIE linienia pingwiny traci od razu całe upierzenie. Stoją potem na jednym miejscu od 14 do 15 dni, dopóki nie odrosnie im nowe upierzenie. Przez cały ten czas ptaki te obchodzą się bez jedzenia.

PSZCZOŁA wykonuje w ciągu sekundy 200 ruchów skrzydłami, podczas gdy gołąb tylko dziewięć.

MYŚLIWI w Stanach Zjednoczonych zabijają rocznie około 45 milionów zajęcy, względnie królików.

MIEDZY orbitami planety Marsa i Jowisza znajdują się m. in. dwie planetoidy: Ceraska i Dembowska od polskich astronomów W. Ceraskiego i H. Dembowskiego. Poza tym cztery komety odkryte przez Polaków noszą nazwy: kometa Orkiszka, odkryta na stacji astronomicznej w Beskidach oraz 3 komety dr. Antoniego Wilka, odkryte w latach międzywojennych.

SŁUCHAJCIE AUDYCJI POLSKIEJ

Na temat najślawniejszych polskich muzyków — w każdą niedzielę o godz. 9.30 rano W ROZGŁOSNI PRB-2 (Fale krótkie 49 m)

Przedłużenie audycji "Świt" staraniem p. Chorośnickiej, kpt. Rudnickiego i Dr. P. Filipaka.

Audycji tych udzielił bezinteresownie p. Bielecki — współpracownik Zarządu — PRB-2.

WINCENTY FLENIK

Chirurg-Dentysta
Godziny przyjęć: od 8 — 11
od 2 — 6. Rua Voluntários da Pátria, 620 - CURITIBA

Otica Curitiba

Jedyna specjalizowana
IRMAOS BARBOSA LTDA.
CURITIBA

Matriz: Rua Mons. Celso, 27
Praça Zacarias, 92 (Filial)
Rua 15 de Novembro, 139
Filia w PONTA GROSSA:
Rua Augusto Ribas, 321

DR. STANISŁAW BEMBEN

Klinika ogólna: leczy choroby kobiece, choroby żołądka, wątroby i wewnętrzne.
Kons.: Praça Zacarias, 80, 3-cie piętro, sala 306. Przyjmuje w poniedziałki, wtorki i czwartki od 9 - 12 i od 15,30 - 18,30; w środy i soboty od 16 - 19.
Rez.: Rua Dr. Keller, 393
CURITIBA — Telefon 4-2644

Casa 3 "B"

BOM — BONITO — BARATO
Hipólita Dopieralskiego
Wielki wybór: ubrań gotowych, kapeluszy, bucików, koszuł, etc. Artykuły wogóle dla mężczyzn, kobiet i dzieci.
Po cenach fabrycznych
Curitiba, R. Riachuelo N.º 308

ROSJA

paczki do 10 kg.

POLSKA

paczki PEKAO

CZECHOSŁOWACJA

paczki TUZEK

WĘGRY

WŁOCHY I JUGOSŁAWIA

paczki IKA

odbiorca nie płaci

nic

IZRAEL

NIEMCY WSCHODNIE I ZACHODNIE,

FRANCJA, HISPANIA,

PORTUGALIA,

TURCJA

paczki wolne od opłat celnych

R. P. RUMUNIA

posiadamy spis dozwolonych artykułów

IMP. EX. MARYAN VUKOSAV LTDA.

Rio de Janeiro, Av. 13 de Maio 13, 10.º,

S/14 G. 10006, —

Telefon: 221744.

São Paulo, Praça da Sé 399, —

Telefon: 36 - 8530.

DR. LUDWIK RYDYGIER

LEKARZ — Mówi po polsku.

Cztery lata praktyki w szpitalach amerykańskich. Kurs specjalizacji w New York Polyklinick Medical School and Hospital. CHOROBY KISZKI ODCHODOWEJ, HEMOROIDY, FISTULE I T. P. KONSULTORIUM: Rua José Bonifácio 118, na przeciwko Garmatry. Przyjmuje rano od 10-11 do 11,30 i po południu od 3-4 do 6-7. Telefon 2935. Rezydencja: Rua Amazonas Marcondes, 954 - Bacacheri. Telefon 4976

Dr. Gabriel Nowicki

Dyplom uniwersytetu Paryskiego

Były profesor uniwersytetu Parańskiego

Po powrocie z Europy przyjmuje: Farmacja Stellfeld

Praça Tiradentes 530 od godziny 9-tej do 1-szej po poł.

Rezydencja: Carlos de Carvalho 369, od godziny 3-4 do 5-tej po południu.

Choroby ogólne. Specjalność

schorzenia nerek i dróg moczowych.

Dr. Mirosław Barański

DOCENT UNIwersytetu Parańskiego

Choroby przewodu pokarmowego: żołądka, wątroby, kiszek. — Choroby zakaźne i pasożytnicze. — Klinika ogólna chorób wewnętrznych.

Konsultorium: ulica Cândido Lopes, 205 — 6-te piętro. —

Telefon 4 - 7143. — Od 2 do 5 po południu. Rano w wyznaczonych godzinach.

Rezydencja: Ulica Coronel Dulcideo, 1571. — Telefon —

4 - 5290 — Kurytyba.



Limpa Desinfeta Refresca

Borta a carne e cura o mau hálito

DR. EDWARD ŻELAK — Adwokat

Złatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. Przeprowadza inventarze.

RUA EMILIANO PERNETA n.º 10 - 4 piętro - Conj. 401

(Esq. Pr. Zacarias) - Edif. Quinco Cabral

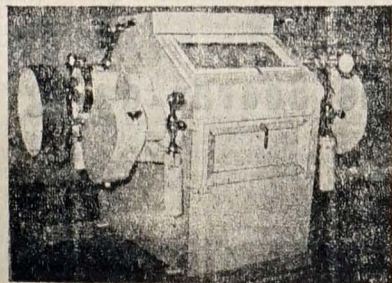
Telefon 4-0278 — CURITIBA

Farmacia e Drogeria Stellfeld

Matriz: PRAÇA TIRADENTES 530. - Filie: RUA RIACHUELO, 138 i FARMATEL, Travessa Oliveira Belo, 71

Są to apteki prowadzone przez Profesorów Fakultetu Farmaceutycznego, które sprzedają najtaniej w Kurytybie i godne zaufania.

MASZYNY MŁYŃSKIE



Wyrabiamy Cylindry, Plansichter, Kamienie, Sita i jakiegokolwiek inne gatunki maszyn młyńskich. ODNAWIAMY I OSTRZYMY (BALAMOS) WALCE. Ułatwiony sposób uiszczania należności.

FORPLAS S.A.

AV. REPÚBLICA ARGENTINA, 1314
Caixa Postal, 2218 — Adres telegraficzny: FORPLAS
CURITIBA — Telefon 4-7158 — PARANA

DR. E. TEMPSKI — Lekarz

PRAKTYKOWAŁ W SZPITALACH W POLSCE

Przyjmuje od godz. 8-ej do 12-ej. Konsultorium: PRAÇA GENERAL OSÓRIO N.º 398 - Piętro

Rezydencja: Ulica 7 de Setembro, 3230 — TELEFON 4-5921

Retificadora BRASPOL LTDA.

Odnawiamy wszelkie typy motorów samochodowych. Robota gwarantowana i szybka. CENY PRZYSTĘPNE.

R. MARECHAL FLORIANO 1.773 - Fone 4-2635

CURITIBA — PARANA

DR. JAN GRABSKI

DR. C. J. GRABSKI — Adwokat

RUA DR. MURICI, N.º 542 — 2.º ANDAR — SALA 206

EDIFÍCIO PEDRO DEMETERCO — CURITIBA — PARANA

Oddział "Diagnóstico precoce", — Leczenie raka kobiet,

POŁOŻNICTWO CHIRURGIA

CASA DE SAÚDE

Dr. Moysés Paciornik

R. Lourenço Pinto, N.º 83 — Fone: 4 - 2222 — CURITIBA

EUGÊNIO STALINSKI

TEUMACZ PRZYSIĘGŁY

Złatwia również: Naturalizacje, paszporty, wizy etc.

SÃO PAULO, Rua Direita, 191, 5.º, conj. A — Sala 53

Fones: — 35 - 4475 — 37 - 5844

Casa de Saude S. FRANCISCO

RUA SÃO FRANCISCO, 147 - CURITIBA - Telefon 4-5440

Kompletnie wyposażona Chirurgia, Położnictwo, Internowana. Radiodeagnostico. Leczenie raka. Radioterapia. Współpraca wolna dla wszystkich lekarzy.

POLSKI SKŁAD MEBLI

URBAN & CIA. LTDA.

Meble są bardzo mocne i luksusowe. Sofy-lóżka, fotele, materace sprężynowe najlepszej marki, dywany, materiały wchodzące w zakres umeblowania, dekoracje.

Skład: RUA CARLOS DE CARVALHO, 350 — CURITIBA

Fabryka: RUA BRIGADEIRO FRANCO, 541

FARTUSZKI

Konfekcje z materiałów własnej Fabryki, w starych kolorach w oryginalnych deseniach dla Pań i Dzieci można nabyć w wielkim wyborze od Cr\$ 52,00 w składzie

CASA HOFFMANN

CURITIBA — RUA CLAUDINO DOS SANTOS, 52

(ANTIGA PRAÇA DA ORDEM)

DO SZ. PAŃ I PANIENEK

Wiedźcie, że piękność twarzy zależy od dbałości o jej czystość.

KREM ANTISARDINA

jest jedynym naukowo spreparowanym środkiem, który usuwa z całkowitą gwarancją: Pieg, Plamy, Brodawki, Pryszcze oraz zmarszczki.

Leczenie starannie skórę waszych szyj i pleców lekarstwem ANTISARDINA NR. 2 a zobaczycie, że w ciągu kilku miesięcy staniecie się 3 razy młodsze i ładniejsze niż przed tym.

ANTISARDINA przedłuża młodość.

ANTISARDINA używana stosownie do przepisów załączonych, które dokładnie pouczają jak ją stosować, — nie zawodzi.

CASA PARIS sprzedaje na zimę

ubrania i ubranka, suknie i sukienki "saias", bluski

oraz najrozmaitsze artykuły dobre, tanie i na to

wszystko daje 20% zniżki. PRAÇA TIRADENTES, 306

RÓG CRUZ MACHADO — CURITIBA.

DRUT KOLCZASTY

Z POLSKI BEZPOŚREDNIO DO PARANY

IMPORT WŁASNY

COMERCIAL POLPARANA S.A.

RUA CARLOS DE CARVALHO — 356 — 360

FONE: — 4 - 1574

CURITIBA — PARANA

ROLNICY:

ZGŁASZAJCIE SWOJE ZAMÓWIENIA!

A MODESTA

RUA JOSÉ BONIFÁCIO, 122

WIELKI WYBÓR OBUWIA I MATERIAŁÓW ŁOKCIOWYCH

PO CENACH BARDZO NISKICH W SKŁADZIE

JANA GŁODZIŃSKIEGO

CASA DOS PINTORES

Werneck & Cia. Ltda. "ROCHEDO"

FABRICA DE TINTAS, ESMALTES E VERNIZES

CAIXA POSTAL 347 — Mówi się po polsku

Nowy Adres: PRAÇA OSÓRIO — EDIFÍCIO ASA — FONE 4-6460

BRASIL EM 5 MINUTOS

Dia 21 de Abril: BRASÍLIA É A NOVA CAPITAL

PROGRAMA DAS SOLENIDADES QUE MARCARÃO O GRANDE ACONTECIMENTO — FALARÁ NA OCASIÃO S. S. O PAPA JOÃO XXIII

Rio — Já está organizado o programa de inauguração de Brasília.

As solenidades se iniciarão no dia 20 quando o Sr. Juscelino Kubitschek e sra. serão recebidos no "Catetinho" de Brasília, numa evocação dos primeiros dias da Cidade.

Em seguida receberão as chaves da nova Capital das mãos do Sr. Israel Pinheiro.

As 19 horas o Legado Papal, Cardeal Cerejeira, será recebido com todas as honras de Chefe de Estado.

Será celebrada então a Santa Missa que será rezada com a cidade toda às escuras, e iluminando o oficiante por um único foco de luz.

Após a missa, o Papa João XXIII, usando o telefone internacional, falará diretamente do Vaticano, abençoando a cidade e seus habitantes.

Para falar na hora exata SS. deverá falar em Roma às 3 horas da madrugada.

No dia 21 hasteando o Pavilhão Nacional, o Presidente receberá os embaixadores para apresentação das credenciais.

Em seguida terão lugar, simultaneamente a instalação dos 3 Poderes.

Será então inaugurado o Monumento de Brasília, sendo orador oficial o Acadêmico Guilherme de Almeida.

A tarde do dia 21 haverá um desfile das Escolas Militares e outro dos construtores de Brasília: operários em cima das escavadeiras, tratores, etc.

A noite será efetuado grande espetáculo pirotécnico durante vinte minutos, e será realizada a grande recepção que o Presidente da República oferecerá no Palácio do Planalto.

No dia 22 serão realizadas grandes competições esportivas e à noite um concerto sinfônico regido por Eleazar de Carvalho.

Finalmente no dia 23 terá lugar o grande Prêmio Brasília, para automobilismo.

A noite encerrando as comemorações um grande "show" do qual participarão dois mil figurantes sobre um palco de 80 metros de boca, o maior do mundo.

GOIÁS

★ Criado o Comando Naval de Brasília. — Foi criado o Comando Naval de Brasília, em ato assinado pelo Presidente da República.

O novo comando ficará subordinado inicialmente ao gabinete do Ministro da Marinha e posteriormente ao Estado-Maior da Armada, quando este órgão se transferir para a nova capital.

RIO DE JANEIRO

★ Estátua do Infante D. Henrique para Brasília. Rio — O Presidente Juscelino Kubitschek recebeu no Palácio do Catete, a visita do Encarregado de Negócios de Portugal, sr. Paulo Coelho, que ofertou ao Presidente da República a estátua do Infante D. Henrique destinada a uma das praças de Brasília.

★ Carlos Lacerda no comando. Rio — O sr. Magalhães Pinto foi substituído, no comando da campanha udenista pró-Jânio Quadros, por uma comissão composta pelos srs. Carlos Lacerda, Bilac Pinto e padre Calazans.

Era esta a solução que vinha sendo encabeçada entre os dirigentes udenistas, de modo a reintegrar o sr.

Você Sabia...

- Que o Congresso Eucarístico Mundial de Munique movimentou a Europa, a América, a Ásia, a África, a Oceania, quer pela imprensa, rádio, televisão, quer por filmes, palestras e conferências?
- Que o disco com cantos de missa executados pelo Coro dos Monges Beneditinos de Beuron já pode ser adquirido através do Secretariado Geral do C.E.I. — Promenadplatz, 2 — Munchen, 2 — ALEMANHA?
- Que o grupo filatélico "São Gabriel" exporá coleções temáticas internacionais de selos?
- Que a Ordem Terceira Franciscana de Munique organizará, por ocasião do C.E.I., o "Encontro Internacional de Franciscanos" em Munique a fim de facilitar as relações entre os quatro Ordens de São Francisco de Assis espalhadas pelo mundo?
- Que o bureau oficial de turismo da Baviera realizará durante o Congresso viagens aos lugares de romaria, nas cercanias de Munique?

CALEIDOSCÓPIO DOS LUZEIROS POLONESES

Marechal José Pilsudski

Há 25 anos que morreu o libertador da Polónia, no final da primeira guerra mundial, Mal. José Pilsudski.

Vejamos alguns traços biográficos desse grande líder polonês que foi um dos mais nobres filhos da sua pátria e que sacrificou toda sua vida e recursos para a libertação da sua terra, a Polónia, assegurando-lhe grandeza e renome entre as nações.

O Mal. José Pilsudski nasceu em 1867 em Zulow, perto de Wilno. Era filho de uma família nobre, conhecida pelas suas virtudes civis. Foi educado em ambiente de tradições cavalheirescas, cheias de recordações e dos exemplos heróicos da última luta pela independência (1863). O seu espírito acabou de se fortalecer com a leitura dos poemas clássicos nacionais (Prus, Orzeszkowa, Sienkiewicz, Slowacki) cuja leitura era então proibida.

Começou seus estudos em Wilno, ingressando depois na Universidade de Charkow para estudar medicina. Seus estudos foram perturbados pela perseguição dos mandatários russos. Juntamente com outros colegas que trabalhavam para a libertação de sua pátria, foi preso e condenado a 5 anos de deportação na Sibéria Oriental. De lá voltou em 1892 e foi estabelecer-se em Varsóvia, onde entrou no Partido Socialista Polonês. Tornou-se também o redator do jornal "Robotnik" ("O Operário") órgão oficial do partido. Fundou muitas organizações secretas, mobilizando o povo polonês para a luta contra a Rússia, o que lhe trouxe muitas dificuldades. Como os acontecimentos políticos o fizessem prever a eclosão da grande guerra mundial, entregou-se de alma e corpo à organização de forças armadas, o que conseguiu, após vencer inúmeros obstáculos.

Durante a guerra, como comandante supremo, travou com o exército russo numerosas batalhas que valeram a libertação da Polónia. Tornou-se famoso como grande chefe militar. Em 1920 recebeu o título de marechal. Chegou a ocupar os mais altos postos, não somente no exército, mas também no novo governo da Polónia, para cuja libertação também no seu tempo da Polónia, para cuja libertação também contribuiu. Durante toda a sua vida, militar ou política, exercendo os mais variados cargos, nunca deixou de se preocupar com a nobre causa que se propusera desde a sua juventude: ver sua pátria livre da opressão estrangeira e fortificada para resistir aos ataques dos seus inimigos. Foi o que conseguiu, apesar dos inúmeros obstáculos que encontrou no desempenho de sua missão.

Tais são alguns dos traços desse grande personagem da História polonês, cujos feitos servem de exemplo e estímulo aos seus compatriotas da Polónia atual.

Não Podemos ser Testemunhas Impassíveis do Suicídio da Pátria

- 1 — "TANTO a escola PARTICULAR COMO A PUBLICA tem que trazer a marca de sua cooperação com a Família.
 - 2 — O ESTADO DEVE RECONHECER sua condição de servidor da Família e nunca inverter valores passando a usurpar o direito de orientador da mesma.
 - 3 — OS EDUCADORES TEM O DEVER de difundir a mensagem de fidelidade aos princípios. Não defender posições por interesses.
 - 4 — OS EDUCADORES CATÓLICOS DEVEM estabelecer uma ligação cada vez mais estreita com a família, porque como Professores são delegados da Família na Escola.
 - 5 — "NA ATUAL HORA HISTÓRICA NÃO PODEMOS ser TESTEMUNHAS IMPASSÍVEIS do SUICÍDIO COLETIVO DA NOSSA PÁTRIA."
- (Palavras de D. Carlos Coelho, Bispo de Niterói e Presidente do Secretariado de Educação da Conferência Nacional dos Bispos do Brasil, na abertura do 3.º Congresso Nacional da Associação de Educadores Católicos do Brasil, em 1959 na PUC Rio).

Povo bem educado

- 1 — DEFENDE E AMPARA suas Escolas, seus Mestres e Educadores.
- 2 — JAMAIS FOMENTA desigualdade de tratamento ou luta de classes que só prejuízos trazem à Nação!
- 3 — É PATRIÓTICAMENTE agradecido a quem lhe proporcionou educação, cultura e progresso!

Pão ou liberdade?

O povo brasileiro, democrático e cristão desde o seu descobrimento:

- 1 — Não quer pão sem liberdade.
- 2 — Não aceita liberdade sem pão.
- 3 — Mas exige pão por liberdade, dentro da ordem!

É POR ISSO QUE LUTA E DEFENDE A FAMÍLIA CRISTÃ legitimamente constituída e A ESCOLA AUTENTICAMENTE DEMOCRÁTICA e livre!

DEFENDER OS DIREITOS educacionais da Família, é LUTAR pela preservação da liberdade democrática do Ensino — eis o grande, o maior dever cívico e cristão na hora presente para todos os brasileiros que amam a sua Pátria e estimam as tradições cristãs de seus antepassados.

Nas Searas da Igreja

- ★ Frei José Mojica prepara novo filme - Cidade do México — CRF — Pedro Geraldo, artista brasileiro, um dos principais protagonistas do filme "O Pecador" (Vida de José Mojica) foi convidado para novo filme "A Perfeita Alegria", idealizado pelo próprio Padre Franciscano Frei José Maria de Guadalupe (José Mojica).
- ★ Representação Pontifícia nos Países Escandinavos - Cidade do Vaticano — CRF — Pela primeira vez na História da Igreja, institui o Papa Delegação Apostólica para os Países Escandinavos, com residência em Copenhague. Coube a nomeação a Monsenhor Martin Lukas, atualmente Visitante Apostólico nesses países. As delegações apostólicas são representações pontificias sem caráter diplomático; representam a Santa Sé, simplesmente. Este fato fornece a prova de que a situação da Igreja Católica nos Países Escandinavos tende sempre a melhorar desde o restabelecimento da hierarquia, em 1953.
- ★ Impressionante homenagem ao Padroeiro da Irlanda - Nova York — CRF — São Patrício, padroeiro da Irlanda, recebeu no mês passado emocionante prova de veneração, por parte dos católicos de Nova Iorque. Enfrentando chuva e neve, 120 mil irlandeses e amigos participaram da procissão do Apóstolo da Irlanda.
- ★ Plano inclinado no Corcovado - Rio — CRF — Ainda neste mês, principiará o Departamento de Estradas de Rodagem (DER) a construção do plano inclinado, ligando o ponto final da Estrada de Ferro Corcovado ao pátio da estátua do Cristo Redentor.

EM 5 MINUTOS

ITALIA

● Fanfani tentará formar com o PSD e os republicanos um governo de centro-esquerda. — ROMA, 14 — esquerda. O presidente da República, Giovanni Gronchi, convoca hoje ao seu gabinete o senador Attilio Piccione, para debater a crise política que se abriu há 50 dias. Depois da entrevista com Piccioni, Gronchi recebeu o ex-presidente do Conselho, Amintore Fanfani que, depois de conferência com o presidente, anunciou que decidira aceitar a missão de tentar constituir o novo governo.

FRANÇA

● Eric Peugeot encontrado são e salvo — Teria sido pago o resgate. — PARIS, 15 — O pequeno Eric Peugeot, raptado na semana passada por desconhecidos que reclamaram 50 milhões de francos por sua devolução, foi encontrado esta madrugada, chorando desoladamente, na frente de um bar na avenida Raymond Polcaré. Comparecendo ao bar, a chamado de um dos frequentadores, a polícia identificou imediatamente o menino e comunicou o fato à família Peugeot.

U. S. A.

● Nova descoberta. — O dr. Stevens Schwartz, na Sociedade Americana de Cancer declarou possuir provas definitivas de que a leucemia é causada por um vírus.

● Lançado o "Polaris" de um tubo submarino. — CALIFORNIA. — A Marinha norte-americana lançou pela primeira vez, com êxito, um foguete "Polaris", de um tubo de disparo submarino.

● Ao regressar da URSS e do Japão Eisenhower visitará a Coreia do Sul - Augusta, Georgia — O presidente Eisenhower anunciou que irá à Coreia do Sul quando de seu regresso da visita à União Soviética e ao Japão. Ele permanecerá no Japão de 19 a 23 de junho, mas no dia 22 irá a Seul, a fim de conferenciar com o presidente Syngman Rhee.

IRAQUE

● O Iraque encaminhou ao Alto Comissário das Nações Unidas para os Refugiados uma contribuição em espécie equivalente a 56.000 dólares. Consta de 100 toneladas de arroz, 50 toneladas de azeite doce, 2.000 cobertores, 1.000 caixas de sabão e 150 toneladas de tâmaras. Destina-se aos refugiados algerianos que se encontram em Marrocos. (N.U.)

INDIA

● A convite do Governo indiano, a Assembléia Municipal de Saúde, em 1961, vai ser realizada em Nova Delhi. O governo indiano votou uma verba de 250.000 dólares, para reembolsar, em grande parte, as despesas adicionais ocasionadas pela realização da Assembléia fora da Europa.

AUSTRIA

● Nova droga para retardar o envelhecimento. — VIENA. — O médico austríaco Friedrich Artner, de Viena, de 43 anos de idade, comunicou no Congresso da Sociedade Austríaca de Geriatria, que descobriu uma droga, denominada DH-112, a qual apresentara excelentes resultados em 86% dos 415 pacientes em que fora experimentada. Esse medicamento modifica favoravelmente a pressão arterial, dá mais vigor às células, atenua dores locais como a enxaqueca, acaba com a depressão psíquica e aumenta o vigor sexual das pessoas idosas. A idade das pessoas que experimenta-

ram o novo medicamento, ia de 40 a 80 anos. O dr. Artner comunicou também que o cabelo branco ou encanecido após o uso da droga, continua crescendo com a cor primitiva.

O H-3 é uma solução fraca de novocaina em água destilada; o DH-112, além da novocaina, contém vitaminas A e B.

CHINA COMUNISTA

● Transmissão em português da Rádio de Pequim. — PEQUIM. — A Agência "Nova China" anunciou que a partir do dia 15 seriam irradiados programas em português destinados ao Brasil, três vezes por dia, através das ondas da Rádio de Pequim.

CIDADE DO VATICANO

● Roma. — O Papa João III chamou ao Vaticano um grupo de sacerdotes negros entre os quais lavou os pés, 5a. feira Santa, em um gesto de humildade e irmandade tão antigo como a própria cristandade.

Ante os conflitos raciais da União-Africana e Estados Unidos a eleição pelo Santo Padre de sacerdotes de várias raças para a cerimônia, representa um protesto contra a intolerância.

COLOMBIA

● Discurso do presidente da Colômbia em Washington. — "As nações latino-americanas — afirmou o presidente Camargo em um de seus discursos — sofrem transtornos e de crescimento. Sua população excederá em muito, ao fim deste século, a população dos Estados Unidos e a América Latina poderá ser colaboradora preciosa e indispensável para a segurança dos Estados Unidos e de seus aliados, com a condição de que os Estados Unidos intensifiquem sua ajuda técnica e apliquem um critério de menor rigidez comercial à sua política de crédito. Em caso contrário, essa vasta região de povos que vivem em estado de miséria poderá se converter em uma ameaça mortal para a civilização ocidental".

SUIÇA

● Com fundos de 300.000 dólares, doados pelos Estados Unidos, a Organização Mundial de Saúde (OMS) está iniciando os primeiros passos de um programa de assistência técnica, o qual tem em vista o suprimento adequado e higiênico de água potável às populações que dela necessitam, para a melhoria de sua saúde e bem-estar. (U.N.)

Rir é o melhor Remédio

NUM BAR

Um freguês bebeu uma garrafa de vinho estrangeiro. Chamou o dono do bar e perguntou-lhe baixinho, ao ouvido:

— O senhor já pagou este vinho?

— Naturalmente, que o paguei; porque?

— Porque, se o sr. já pagou não é preciso que eu o pague...

DISPUTA

Entre testamenteiro e testador: O testador queria escrever uma coisa e o testamenteiro não queria o aconselhava o cliente a modificar o testamento.

O testador, enfim, ficando raivoso, disse:

— Mas afinal, o "defunto" é você ou sou eu?

CASO VERÍDICO

— Santo Padre, tenha dó de mim — dizia uma enferma a S. Pio X — a um santo, Deus nada pode negar.

— Errou por uma letra, minha senhora. Eu sou Santo